

REPUBLIKA

1017 ŚRODA, 16-go PAŹDZIERNIKA 1929 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 284

KONSTYTUCJA

Projekt stronnictw prorządowych jest nader giętki i nadaje się do dyskusji z zachowaniem zasady: „**Wzmocnić władzę państwową**”.

Prawica nie jest zadowolona z lewych sojuszników...

będzie zmieniona

Tajemnica nagłej zmiany endeckiego frontu...

Wojna polityczna pomiędzy endecją a P. P. S.

Boją się nowych wyborów.

Kompromis lewicy z prawicą jest absolutnie niemożliwy.

Warszawski korespondent polityczny (K) telefonuje nam: Z kół najmiarodajniejszych dowiadujemy się, że sprawa zmiany konstytucji traktowana jest jako RZECZ NAJAKTUALNIEJSZA. W pracach parlamentarnych nie jest zaostrzona, jak sobie to wielu wyobraża.

Projekt klubu prorządowego nie nosi bynajmniej charakteru ultimatywnego i może być zmodyfikowany, byleby zostały utrzymane przewodnie linje: wzmocnienie władzy wykonawczej i zakreszenie ścisłych a właściwych ram władzy ustawodawczej. Wszystkie kluby, uznające konieczność tej reformy fundamentalnej zapraszało zawsze B. B. do ścisłej współpracy.

Projekt ma cechy luźnej propozycji, nie tylko nadaje się do dyskusji, ale i do dyskusji taka byłaby celowa i zasadna.

Pozatem wiele zainteresowania wzbudził projekt zmiany ordynacji wyborczej w kierunku ustalenia KATEGÓR JEDNOMANDATOWYCH.

W swoim czasie identyczny projekt powziął „PIAST” i bronił go wytrwale przez dwa lata w swej prasie partyjnej. Stronnictwa włościańskie ustosunkowują się rzeczowo i przychylnie do zmiany ordynacji, ponieważ niezależnia ich od wielkich partii i pozwala na wydzielenie się i „samodzielnienie” lojalnych działaczy, posiadających bezpośredni kontakt z masami wyborczymi.

Chce prawica czyni lewica.

Warszawski korespondent polityczny (K) telefonuje nam:

Płk. Sławek u Marsz. Piłsudskiego przed wygłoszeniem zapowiedzianego referatu politycznego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje: Marszałek Piłsudski po przebyciu grypy udał się na kuracyjny odpoczynek do Sulejówka. Czuje się on zupełnie dobrze i onegdaj przyjął u siebie pułk. Sławka, z którym odbył dłuższą konferencję.

Po konferencji tej referat polityczny pułk. Sławka zapowiedziany na posiedzeniu klubu B. B. w dniu 17 b. m. nabi era jeszcze większego znaczenia.

W czwartek popołudniu odbędzie się u premiera Świtalskiego podwieczorek dla posłów i senatorów klubu B. B.

Bojowe uchwały rady naczelnej PPS przeciw „systemowi pomajowemu” i za powzięcie ostrej pozycji — oto oś zainteresowania politycznej Warszawy. Inna jednak rzecz uchwały, która mogą być nawet bardzo groźne, a zgoła inna — praktyczne konsekwencje.

Już obecnie w zwartym froncie opozycji

UKAZUJĄ SIĘ PEWNE RYSY.

Jak wiadomo, jednym z najbliższych zadań centrum rządowego jest wprowadzenie na porządek dzienny sejmowej sprawy

ZMIANY KONSTYTUCJI.

Przeciw zmianie konstytucji zwartym frontem staje cała lewica. Tymczasem prawica nie jest zadowolona ze swych „lewych” sojuszników. Organ Stronnictwa Narodowego (endecja) — „A. B. C.” warszawskie kieruje pod adresem P. P. S. następujące gorzkie słowa:

— Jeśli na plus należy zapisać PPS zerwanie ze spiskami i buntami, to nie-

rozumiała jest jej tęsknota do systemu przedmajowego. Należy do zdecydowanych przeciwników pomajowego systemu rządzenia, ale nie rozumiemy, jak można tęsknić do wybujałego parlamentarizmu, który MA WIELKIE GRZECHY WOBEC PAŃSTWA.

Jedyna droga, która może wyprowadzić państwo polskie z chaosu wewnętrznego, w jaki go wtrącił i wybujały parlamentarizm i „chaos prawny” sanacji, prowadzi przez

NAPRAWĘ KONSTYTUCJI, PRZEZ PRZEBUDOWĘ USTROJU, KTÓRYBY ZAPEWNIŁ WŁADZY WYKONAWCZEJ SIŁĘ I POWAGĘ A SEJMOWI I SENATOWI POZOSTAWIŁ PRAWA USTAWODAWCZE I BUDŻETOWE.

Kto nie rozumie potrzeby naprawy ustroju politycznego w Polsce, kto chce... powrócić do zamętu, w jaki wybujały parlamentarizm wtrącał władzę wykonawczą w Polsce ten niczego się nie

nauczył podczas ostatniego dziesięciolecia.

Teoria i praktyka.

Opinię Stronnictwa Narodowego, wyrażone tu widocznie, podziela „Piast” i N. P. R. prawica. Zmiana konstytucji jest zagadnieniem kapitalnym i kompromis lewicy z prawicą jest tu nie do pomyslenia.

Poza przesłankami teoretycznymi odgrywają tu znaczną rolę

PRAKTYCZNE WZGLĘDY.

Prawica zdaje sobie doskonale sprawę, że po zmianie konstytucji musiałyby nastąpić nowe wybory do ciał ustawodawczych. Przy dzisiejszym stanie umysłów w Polsce niema mowy, aby endecja, czy jakiegokolwiek inne stronnictwo prawicowe mogło uzyskać rezultat więcej aniżeli mierny. Prawica wie, że nawet w razie tak upragnionej przez nią „zmiany systemu” Piłsudskiego rządy nie do niej będą należały przy zachowaniu obecnej konstytucji i obecnego prawa wyborczego. Endecja wobec tego spekuluje na niezależnienie w miarę możliwości rządu od ciał ustawodawczych, gdyż, jak wskazało doświadczenie, łatwiej jej sposobami „kameralnymi” opanować choćby silną władzę, aniżeli po tylu przegranych znów sięgnąć na konika masowego powodzenia, skąd została stracona po maju 1926 r.

Oto są prawdziwe powody zapałów endeckich do zmiany konstytucji. Nie mają one nic wspólnego z dalekowzrocznym politycznym działaniem, ale poprostu chodzi tu o krótkoterminowy „interes” tego typu, jakim endecja żyje w Polsce od pierwszego dnia odzyskania niepodległości.

Ambasady: amerykańska i niemiecka w Warszawie

Prasa niemiecka stwierdza mocarstwowe znaczenie Polski. — Na Zachodzie rośnie zaufanie do nas. — Zyczelive komentarze prasy angielskiej.

Berlin, 15 października. (Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomość o podniesieniu równoprawności przedstawicielstw dyplomatycznych Polski i Anglii do godności ambasady wywołała żywe komentarze na łamach prasy niemieckiej. Dzienniki dziękują w tytułach do depeesz podkreślając znaczenie sukcesu dyplomatycznego Polski, pisząc o Polsce jako o mocarstwie. Korespondenci niemieckich zapowiadają jednomyślnie aktualną sprawę podniesienia rangi ambasady przedstawicielstw dyplomatycznych tych mocarstw, które je

wszystkie ambasady w Warszawie nie posiadają. „Berliner Tageblatt” w depeesz swego korespondenta z Londynu twierdzi że podniesienie placówek dyplomatycznych Polski i Anglii do godności ambasady nie posiada wprawdzie tego znaczenia, jakie miałyby przed wojną, ale uważa to za dowód zaufania dla Państwa Polskiego na zachodzie. Rząd konserwatywny nie przedsięwziął podobnego kroku, aby nie podsycać pogłosek o rzekomych planach antysowieckich. Dla rządu labourystów wątpliwości te musiały zniknąć po zakończeniu rokowań z Dowgalewskim. Korespondent

warszawski „Frankfurter Zeitung” twierdzi, że analogiczny krok obecnie staje się i dla Niemiec sprawą aktualną. Warszawski korespondent „Germanji” stwierdza, że sprawa utworzenia ambasady niemieckiej staje się aktualną tembardziej, że Niemcy nosiły się już z takimi zamiarami.

Nowy Jork, 15 października. Associated Press donosi z Waszyngtonu w sprawie przemianowania wzajemnego poselstw Polski i Ameryki na ambasady, iż sprawa ta wymaga formalności zbadania przez oba rządy, co jest

spodziewane w tym tygodniu. Minister Filipowicz konferować będzie w tych dniach z sekretarzem stanu Stimsonem. W dyplomatycznych kołach uważają, że Irvin Loughlin, mianowany ostatnio ambasadorem w Hiszpanji, jest kandydatem na ambasadora w Warszawie.

Londyn, 15 października. Ambasada polska będzie 12 z rzędu ambasadą w Londynie. Obecnie ambasady posiadają państwa: Francja, Stany Zjednoczone, Włochy, Niemcy, Hiszpanja, Japonja, Belgja, Portugalia, Brazylja i Argentyna oraz Turcja.

Car Mikołaj II żyje?

Sekretarz cara Siergiej Beczejew zjawiał się w Berlinie Brawda, czy trick reklamowy Czajkowskiej.

Berlin, 15 października
W monarchistycznych kołach emigracji rosyjskiej w Berlinie i Kopenhadze panuje niezwykle podniecenie, wywołane pogłoską, że były rosyjski car Mikołaj żyje.

Twierdzi tak jego były sekretarz, którego dotychczas również uważano za zmarłego. Sekretarz ten pojawił się nagle w Berlinie w towarzystwie amerykańkińa Johnsona. Dotychczas przypuszczano, że sekretarz został razem z carem zamordowany dnia 16 czerwca 1918 w Jekaterynburgu.

Z polecenia wielkiej księżny Olgi, mieszkającej w Kopenhadze, prezydent kopenhaskiego wydziału międzynarodowej rosyjskiej organizacji monarchistycznej, major Brand wszedł w kontakt z Johnsonem i Siergiejem Beczejewem, żądając szczegółowych wyjaśnień.

Według twierdzenia sekretarza carskiego, czerwogwardziści, którzy o-

trzymał rozkaz zamordowania cara, u-brali zwłoki pewnego żołnierza w mundur carski i zniekształcili je do niepoznania.

Twierdzi on, że

WSZYSCY CZŁONKOWIE RODZINY CARSKIEJ.

z wyjątkiem jednego ks. Aleksieja, syna carskiego, który w 1922 roku zmarł na suchoty, żyją.

Wszelkie próby wydobycia z kanina i byłego sekretarza władcy, gdzie car przebywa, rozbiły się o czenie, do którego rzekomo są zobowiązani. Wyrazili oni jednak gotowość zczenia carowi listów.

Major Brand powrócił do Kopenhagi, aby nakłonić księżniczkę Olgę do przesłania listu do cara, ta jednak odmówiła do całej sprawy z wielkim sceptycyzmem.

W Berlinie odbyło się posiedzenie monarchistów, na którym postanowiono znania Johnsona ogłosić.

Wiadomość powyższa brzmi niezwykle sensacyjnie. Nie jest jednak pewne, że jest to jeden ze sposobów wymowności Czajkowskiej, uchodzącej wielką księżną Anastazję i roszczenia pretensje do spadku carskiego. Kłówska znajduje się pod opieką przybiorców amerykańskich.

Traktat handlowy z Bułgarią będzie wkrótce zawarty.

Sofja, 15 października.

W przemówieniu, wygłoszonym na bankiecie, wydanym na cześć polskiej wycieczki gospodarczej, minister handlu, Doboszewski, oznajmił, że w najbliższym czasie nastąpi zawarcie ostatecznego traktatu handlowego, który zastąpi prowizoryczne porozumienie. Wyraził on nadzieję, iż szybkie i pewne połączenia ustalone będą między obu krajami dzięki ułatwieniom tranzytowym, które Rumunia niezawodnie będzie gotowa udzielić wo-

bec tego, że przewidywana jest budowa mostu na Dunaju.

Sofja, 15 października.

W dniu wczorajszym gubernator bułgarskiego banku rolnego, Tanchew, wydał bankiet na cześć wycieczki polskich sfer gospodarczych. W bankiecie uczestniczył m. in. prezes rady ministrów, który odbył szereg rozmów z licznymi przedstawicielami świata bankowego i finansowego. W czasie bankietu wznoszone toasty na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i króla Borysa

Ortodoksi żydowscy przeciw redakcji „Hajnta”. „Stróże Soboty” chcą ukarać redaktora Jackana za wydanie dziennika w Sądny dzień.—Tłum żąda rzucenia klątwy na żydowskiego dziennikarza.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dzień onegdajszy i wczorajszy w Warszawie był w dzielnicy żydowskiej terenem poważnych zajść spowodowanych przez odłam czynnych ortodoksów t. zw. „stróżów soboty” (szomrim szabas). Przyczyną zajść było wychodzące od kilku tygodni popołudniowe wydanie dziennika żargonowego „Hajnt” drukowanego po polsku p. t. „Ostatnie wiadomości”. Mimo „sądnego dnia” pismo było onegdaj wydane i fakt ten wywołał żywe oburzenie wśród „stróżów soboty”. Około 200 osób udało się z pod do-

mów modlitwy gremialnie na ul. Chłodną, gdzie mieści się redakcja „Hajnta” i zaczęli poszukiwać wydawcy i redaktora tego pisma p. Jackana, ażeby jak utrzymywali, rozprawić się z nim czynnie za pogwałcenie wielkiego święta.

Redaktora Jackana nie było jednakże w redakcji, a redakcja była zamknięta. Po rozwaleniu drzwi i wybitciu szyb tłum udał się do mieszkania red. Jackana na ul. Ogrodową, ale i tam go nie znalazł. Tymczasem tłum rósł tak, że kiedy udał się na dalsze poszukiwania red. Jackana na ul. Twardą, Żelazną i Grzybowską, zmobilizowano silny od-

ział policji. Gdy po 3-godzinnych poszukiwaniach po mieście red. Jackana nie znaleziono, a policja przystąpiła do rozpraszania tłumy, specjalna delegacja udała się do rabinów warszawskich z kategorycznym żądaniem rzucenia klątwy na red. Jackana. Wczoraj zarówno przed redakcją „Hajnta” jak i przed mieszkaniem prywatnym red. Jackana gromadziły się tłumy, rozpraszane od czasu do czasu przez policję. Red. Jackan ukrywa się u znajomych a przed domem jego i przed redakcją pisma ustawiono patrol policyjny.

Wojna domowa w Chinach rozgorzała ponownie.—Białogwardziści wtargnęli do konsulatu sowieckiego w Tien-Tsinie.

Paryż, 15 października.

Korespondent „Petit Parisien” w Pekinie potwierdza wiadomość o konflikcie między rządem nankińskim i armją gen. Fenga.

Część tej armji maszeruje z zachodu na wschód przez prowincję Honan, druga część maszeruje z północy na południe wzdłuż linii kolejowej Pekin — Hankau.

Zbuntowani generałowie ogłosili odezwę przeciwko Czang - Kai - Szekowi, w której oskarżają go o despotyzm i roztrwonienie funduszy państwowych, sztuczne zmajoryzowanie kongresu kuo mintangu i wogóle działalność na szkodę Chin.

Czang - Kai - Szek wysłał posiłki, które pospiesznie marszami zdużają na północ, celem przecięcia drogi armji Fenga. Grupa niezadowolonych Czang - Kai - Szeka uformowała już dyktorjat, złożony z 7 ludzi, który obejmuje rządy w razie upadku rządu nankińskiego.

Paryż, 15 października.
Donoszą tu z Pekinu, że w niedzie-

łę doszło tam do utworzenia nowego rządu pod przewodnictwem marszałka Fenga, który ostatnio przyłączył się do powstańców przeciwko rządowi nankińskiemu.

Prezydentem ministrów zamianował on byłego przewodn. rządu chińskiego Wang - Sin - Wei'a, który swego czasu z powodu swej działalności politycznej został wygnany z Chin. Marszałek Feng objął osobiście kierownictwo ministerstwa wojny. Ministerstwo oświaty narodowej powierzone zostało pani Sunjatsen.

Marszałek Feng wysłał do wszyst-

kich przedstawicieli dyplomatycznych w Pekinie telegramy, w których oświadcza, iż rząd chiński w Nankinie przez niego (Fenga) i jego zwolenników uważany jest za nieistniejący i jego nowy rząd jest rządem jedynym i wyłącznym. Zaprasza on korpus dyplomatyczny do jaknajrychlejszego nawiązania łączności z nowym rządem.

Moskwa, 15 października.

Według otrzymanych tu doniesień w Tien-Tsinie 5 białogwardzistów wtargnęło do lokalu tamtejszego konsulatu sowieckiego. Napastnicy splądrowali lokal, polamali pieczęcie i t. p. Dwóch białogwardzistów aresztowano. W czasie przeprowadzonej w ich mieszkaniach rewizji znaleziono maszynę do pisania oraz ubrania, pochodzące, jak się zdaje z konsulatu.

Wzrost rezerw walutowych w Banku Polskim.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Ostatnia dekada września przyniosła dla Banku Polskiego znaczną nadwyżkę zakupu walut i dewiz nad ich sprzedaż. Jednocześnie Bank Polski wykazuje wzrost rezerw kruszcowo-walutowych. Rezerwy walutowe w Banku Polskim wzrosły w trzeciej dekadzie nieznacznie, a to dlatego, że za 1,5 milj. dolarów zakupiono zagranicą złota w sztabach. W bieżącym miesiącu Bank Polski znów zakupił w Anglii złota za sumę 1 milj. dolarów.

Minister Zaleski jedzie do Bukaresztu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Minister spraw zagranicznych Leski udaje się w przyszłym tygodniu do Bukaresztu dla złożenia rewizyty w skłonięciu ministrowi spraw zagranicznych p. Mironescu, który bawił w Warszawie przed kilku miesiącami. Ministrów skłonięciu towarzyszyć będą wyżsi urzędnicy ministerstwa oraz poseł rumuński do Sejmu w Warszawie.

Wybuch w N. Yorku robotników strajkujących.

Nowy Jork, 15 października.
Przy wybuchu w warsztatach „National Tube Company” 4-ch robotników stało zabitych, a 7-miu odniosło rany. Wybuch nastąpił na skutek spadku znacznej ilości roztopionego metalu basenu z wodą.

Dzień pracy na Łotwie ma być przedłużony.

Ryga, 15 października.
Na wczorajszym posiedzeniu ministrów rozpatrywano projekt przedłużenia dnia pracy w zakładach instytucjach państwowych. Projekt wy w tej sprawie wniesiony został do rozpatrzenia do sejmu.

Leningrad pod wodzą Komunikacja w mieście przerwana.

Leningrad, 15 października.
Skutkiem silnych zachodnich wiatrów powierzchnia Newy zaczęła się podnosić i o godzinie 17 wyszło 10 stóp i 9 cali powyżej normalnego poziomu. Komunikacja przerwana. W centrum miasta woda podeszła do palacu admirała i do palacu Zimowego. Przybór wody trwa.

— Komitet organizacyjny Banku międzynarodowego w Baden Baden odbył krótkie posiedzenie, poświęcone pamięci zmarłego delegata belgijskiego Delacrois. Oficjalne czystości żałobne odbędą się dzisiaj w Baden Baden.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł wczoraj

B. P.

Natan Lotenberg

przeżywszy lat 54.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś dn. 16 października o godz. 1-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Nawrot 1a.

O czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, syn, córki, zięciowie, wnuczki i rodzeństwo.

Pończochy i Słarpki tanio!
Olbrymi wybór od najtańszych do najwykwintniejszych poleca
Dom handlowy „Julpol” sp. z o. o.
Sklad fabryczny
Aleje Kościuszki 17. parter front
Oddział w Tomaszowie-Maz.
ul. Prez. Mościckiego 10
Urzednikom na spłaty miesieczne

Ambasady w Warszawie i Londynie.

Podniesienie dyplomatycznych przedstawicielstw Wielkiej Brytanji w Warszawie i Polski w Londynie do stopnia ambasady jest wypadkiem ogromnej wagi w dziedzinie naszej polityki zagranicznej. Z punktu widzenia prawnego poseł i ambasador, akredytowani w stolicy obcego państwa mają te same funkcje i przywileje. Wedle dawniejszych zwyczajów dyplomatycznych uważano, że poseł reprezentuje tylko państwo, ambasador zaś również osobę monarchy. Ponieważ jednak niektóre mocarstwa były republikami, mimo dominującej w Europie monarchistycznej formy rządów, ponieważ pozatem wiele monarchji zadawało się zwykłymi posłami, powoli przeto wyrabiała się opinia, po wojnie już powszechnie dominująca, że ambasador reprezentuje mocarstwo przy rządzie innego mocarstwa.

Podniesienie wzajemne posłów w Warszawie i Londynie do ambasadorskiej godności nie jest niczem innym, jak wzajemnym uznaniem wielkiej wagi stosunków, łączących oba państwa, a równocześnie przyznaniem Polsce przez W. Brytanję przywilejów i faktycznych prerogatyw mocarstwowych dyplomacji.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że Polska jeszcze nie jest mocarstwem i za mało mielibyśmy sobie wszelkie tytuły, choćby pozorne i powierzchowne, gdyby nie było jasne dziś, że Polska jest i dziś nie jest, to jutro mocarstwem będzie i być musi. Posiadamy w chwili obecnej przeszło już 30 milionów ludzi, więc znajdujemy się na pierwszym miejscu po wielkich mocarstwach europejskich. Mamy najwyższy spódczynnik rozrodczy, czyli najprędzej urastamy w siłę liczebna. Mamy wystarczającą ilość ziemi, aby wyżywić szybko wzrastającą ludność, rezerwy wewnętrzne, doskonale rozłożoną sieć wodną. Czego nam brak nie potrzeba mówić, bo każdy czuje to na swej własnej skórze. Brak nam pozatem jeszcze oręża, brakuje tego, co posiadamy; ale to są rzeczy, które przyjdą z czasem i to nie

Jeśli porównamy to co było przed 11 laty, kiedy Polska się rozdziła po rozgrotności państw centralnych z tem, co przed tygodniami zaledwie widzieliśmy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, musimy nabrac otuchy. Nie możemy tylko takie tempo utrzymamy, musimy szybciej pójść naprzód, aniżeli komu wydaje... A Gdynia, czy nie jest dumą wschodniej Polski, Gdynia, o której mówi dziś cała Europa, jako o cudzie rozmachu, pracy, inicjatywy i śmia

Niechaj się to nie wydaje dziwne, że właśnie dziś o tem mowa, kiedy dokoła nas kręży kryzys gospodarczy wielkiego pięcioletnia! Ale przecież o kryzysie, do którego wtedy należy mówić, kiedy równocześnie podaje się jego powody. Skończyła się wycieczka królowej w Polsce i 16 złotych, podczas gdy produkcja tego samego korca kosztuje 24 złote, to jest dziwne, że dzieją się rzeczy straszne w całej gospodarce polskiej. Jest jednak zjawisko choć bolesne, ale przemiłujące. Losy historyczne państwa nie są uzależnione od jednorocznego urodzaju lub chwilowej konjunktury na światowych rynkach. Kryzysy gospodarcze „położyły” już wiele najjaśniejszych firm w świecie, ale nie zdają się jeszcze, by „położyły” państwo. Stąd też, mimo burzy dokoła,

wiemy, że ona przejdzie, a z za chmur wyjrzy słońce...

Anglja nie mierzy swej polityki na miesiąc... Jeśli uczyniła symboliczny gest w sprawie ufundowania w Warszawie ambasady, to nie uczyniła tego z zamiłowania do parady ani z sentymentu. Polityka angielska jest obliczona na dalekie okresy, jest wyrachowana i zimna. Dla nas było jasne od wielu lat, że Polskę i Anglję łączą najbliższe interesy i że Warszawa winna się starać zawsze podtrzymywać z Londynem przyjaźniejsze stosunki, intymne, ser-

deczne. Niestety, nie zawsze w ministerstwie spraw zagranicznych zdawano sobie z tego sprawę. Bywały chwile, kiedyśmy prowadzili politykę wprost niepożyteczną, a zawsze uchodziliśmy za klienta przysięgłego Francji, co nie wychodziło nam na dobre. Nareszcie w r. 1926 to się też skończyło...

Mocne ugruntowanie się w Gdyni przyniosło nam w rezultacie poparcie Anglii w sprawie Pomorza. Dziś już wszelka t. zw. rewizja granic wschodnich niemieckich, co równocześnie ma być z żądaniem zwrotu „kurytarza”

spotka się nie tylko z granitowym murem Polski, ale również z niemniej skutecznym i silnym veto W. Grytanji. Gdynia zwróciła nimb wielkiego państwa, utracony wskutek fatalnej polityki „mężów stanika” a nie mężów stanu...

Dwa komunikaty oficjalne rządów polskiego i angielskiego w sprawie ambasad w Londynie i Warszawie zakończyły to, co tworzy się od wielu lat: uznanie obecnej wielkopaństwowej, a jutrzejszej mocarstwowej roli Polski w Europie.

ST. ST.

Zmiany w polityce zagranicznej Rosji Cziczeryn jest śmiertelnie chory. — Litwinow nie będzie komisarzem. Jakie będą skutki zmian personalnych.

Moskwa, w październiku 1929.

W tych właśnie dniach mija rok od chwili kiedy komisarz spraw zagranicznych, Jerzy Cziczeryn, wyjechał na dłuższy urlop zdrowotny zagranicę. Jego choroba (silna cukrzyca) wymagała systematycznej kuracji, której w Rosji przeprowadzić nie było można, Cziczeryn wyjechał więc do Niemiec i tam pod okiem wybitnych specjalistów zaczął się leczyć w pierwszorzędnym sanatorium niemieckich.

Początkowo stan zdrowia Cziczeryna szybko się poprawiał, tak że istniała nadzieja, iż po upływie kilku miesięcy chory komisarz będzie mógł powrócić do czynnej pracy politycznej. To też Cziczeryn przez cały czas pilnie śledził bieg wypadków na forum międzynarodowym, studując skrupulatnie życie polityczne Rosji i innych krajów.

Jak to już w Rosji dzisiejszej bywa, Cziczeryn wyjechał na kurację zagranicą na rozkaz nie tylko lekarzy, lecz i partji komunistycznej, której obowiązkiem jest, między innymi, i czuwanie nad zdrowiem wybitnych sowieckich działaczy politycznych i społecznych.

Wiedząc, że przeciwstawianie się decyzjom partji nawet w takich sprawach, które dotyczą wyłącznie osoby tego, czy innego członka partji, z góry skazane jest na niepowodzenie, Cziczeryn nie opierał się rozkazowi swych towarzyszy i czętnie wyjechał zagranicę, licząc przytem na to, że dzięki fachowemu przeprowadzaniu kuracji rychło powróci do zdrowia. Kiedy jednak po upływie kilku miesięcy stan zdrowia chorego zaczął się ponownie pogarszać, a przymusowy pobyt zagranicą tem samem przedłużać, Cziczeryn zaczął zwracać się raz po raz do miarodajnych czynników z prośbą o zmianę metody leczenia i o zezwolenie mu na powrót do Rosji, gdzie, jak twierdził, — mogłoby być kurację z równie dobrymi skutkami kontynuować.

Prośbę Cziczeryna przedstawiono więc lekarzom — rzeczoznawcom, a ci orzekli, że o powrocie do kraju narazie nie może być mowy.

Tymczasem kierowanie polityką zagraniczną Rosji spoczywało w rękach pierwszego zastępcy komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, który, jako najbliższy współpracownik Cziczeryna, mógł polityce tej z łatwością zapewnić konieczną ciągłość.

W czasach ostatnich w stanie zdrowia chorego komisarza spraw zagranicznych zaszła ponoć poważna zmiana na gorsze. Według kursujących po Moskwie pogłosek, które nie pozbawione są zresztą pewnych cech prawdopodobieństwa, do choroby cukrowej dołączył się mialo u niego jeszcze jedno cierpienie, mianowicie zapalenie systemu nerwowego, tedy ta sama choroba, na którą w swoim czasie cierpiał zmarły kolega Cziczeryna, Adolf Joffe. U Cziczeryna sprawa jest tem jednak poważniejsza, niż była u Joffego, że z powodu cukrzycy organizm chorego jest mniej odporny wobec wszelkiego rodzaju komplikacji. O ile pogłosek ta okazać by się miała zgodną z rzeczywistością, to nikogo nie mogłoby zadziwić, gdyby rząd moskiewski poważnie zaczął się zastanawiać nad osobą nowego komisarza spraw zagranicznych. Jest bowiem rzeczą jasną, że skoro Cziczeryn obok cukrzycy cierpi jeszcze na zapalenie systemu nerwowego, o jego powrocie na stanowisko czynnego kierownika komisarjatu spraw zagranicznych długo jeszcze nie będzie mogło być mowy. Pozostawianie zaś kierownictwa tak ważnego resortu na dalszą metę w rękach zastępcy jest nie do pomyślenia.

Tak więc w obliczu komplikacji, jakie zarysowały się ostatnio w stanie zdrowia Cziczeryna, dla kierownictwa partji komunistycznej stała się aktualną sprawa rozważenia się po następcy chorego komisarza spraw zagranicznych.

Było dotychczas niejako tradycją bolszewicką, że stanowisko zastępcy szefa urzędu zajmował zazwyczaj jego pierwszy zastępca. Zgodnie z tą tradycją komisarzem spraw zagranicznych w razie definitywnego ustąpienia Cziczeryna z tego stanowiska miałby się stać Litwinow. Zdaje się jednak, że

tym razem rzecz nie jest tak prosta. Mimo to bowiem, że Litwinow posiada dość bogate doświadczenia w dziedzinie polityki międzynarodowej, mimo iż jest on już niejako samodzielną stacją nadawczą fal sowieckiej polityki zagranicznej, mimo wreszcie całego szeregu jego zalet osobistych, — istnieją pewne oznaki, wskazujące na to, że dla niektórych wybitnych działaczy sowieckich nominacja Litwinowa na stanowisko szefa urzędu zagranicznego jest nie do przyjęcia. Należy wprawdzie nie powiedzieć dotychczas, dlaczego nominacja taka byłaby niepożądana, niemniej jednak jest faktem, że w pewnych kręgach zachowa nie starej tradycji bolszewickiej nie wywołałoby tym razem entuzjazmu.

Trzeba się więc liczyć z możliwością, że Litwinow i w razie definitywnego ustąpienia Cziczeryna pozostanie w dalszym ciągu tylko pierwszym zastępcą komisarza, a na stanowisko komisarza powołana zostanie inna wybitna osobistość polityczna.

Nie jest wykluczone, że tekę komisarza spraw zagranicznych otrzymałby Rykow, któryby jednak był w tym wypadku jedynie komisarzem oficjalnym, podczas gdy faktycznym kierownikiem polityki zagranicznej Sowieców byłby w dalszym ciągu Litwinow. Plan taki jest, — jak słychać, — w moskiewskich kręgach oficjalnych zupełnie poważnie rozważany.

Jako kandydat na komisarza spraw zagranicznych wymieniany jest także ambasador sowiecki w Paryżu Dowgalewski, którego następcą stałby się wówczas Lunaczarski.

Wszystkie te kombinacje wymieniane są narazie jedynie w ramach rozważań ściśle teoretycznych, niemniej jednak zasługują na jaknajbardziej uważną uwagę, bowiem realizacja jednego z tych planów w razie ostatecznego ustąpienia Cziczeryna ze stanowiska komisarza spraw zagranicznych stanie się nieodzowna.

C. P.

Mac Donald w Kanadzie.

Słowa pożegnania premiera Anglii do społeczeństwa amerykańskiego.

Niagara, 15 października.
Ramsay Mac Donald z córką podejmowani byli przez miasto wczoraj wieczorem. Po obiedzie goście angielscy przeszli na stronę kanadyjską dla przyrzeczenia się wodospadom, które były oświetlone potężnymi reflektorami.

Londyn, 15 października.
Z Toronto donoszą: Premier Mac Donald spędził noc wczorajszą w Niagara Falls. Dziś rano przejechał granicę kanadyjską. Przed opuszczeniem terytorjum Stanów Zjednoczonych premier Mac Donald przesłał społeczeństwu amerykańskiemu następujące słowa pożegnania: „Społeczeństwo amerykańskie, witać mnie na ziemi Stanów Zjednoczonych słuszenie interesowało się przede wszystkim celem mej wizyty i z zado-

woleniem przyjęło wiadomość, że przybywam, ożywiony uczuciem dobrej woli, będącej wyrazem nastroju zarówno Jego Królewskiej Mości, jak i całego społeczeństwa brytyjskiego. Prezydent Stanów Zjednoczonych, omawiał ze mną z całą swobodą i w duchu demokratycznym wszystkie sprawy wspólne dla obu krajów i sprawy pokoju powszechnego. W rozmowach tych starałem się wykaazać, jak dalece i gorąco obywatele wielkiej republiki brytyjskiej podzielają Wasze pragnienie usunięcia wojny jako czynnika w regulowaniu stosunków między narodami. Przekraczając granicę Stanów Zjednoczonych i Kanady unoszę ze sobą świadomość, że jakkolwiek rozdzieleni wodami Atlantyku, jesteśmy zjednoczeni we wspólnym dążeniu do pokoju powszechnego”.

Curie-Skłodowska w Ameryce będzie gościem prezydenta Hoovera.

Nowy Jork, 15 października.
Przybyła do nowego Jorku Maria Skłodowska-Curie. Znakomita uczona powitałi ambasador Filipowicz, sekretarz Podolski, oraz konsulowie generalni Polski i Francji. W Stanach Zjednoczonych p. Skłodowska-Curie będzie gościem p. Mallona i tylko 3 ostatnie dni b. m. spędzi w Białym Domu, jako gość prezydenta Hoovera i jego małżonki.

W programie pobytu znakomitej uczonnej w Stanach jest wizyta u Forda w Detroit.

— Rząd jugosłowiański przyjął na siebie koszty pogrzebu zmarłej w wieku lat 75 dziennikarki szwajcarskiej, Katarzyny Sturzenegger, pragnąc w ten sposób uczcić jej zasługi, oddane w czasie wojny w charakterze pielęgniarki chorych i rannych żołnierzy.

LUNA

Dziś
wielka premiera.

Najpotężniejsze arcydzieło wielkiej wytwórni FOX-FILM.
Realizacja genialnego twórcy „Siódmego nieba” i „Anioła Ulicy”

FRANKA BORZAGE'A

„OFIARNA NOC”

(Pierwsza kobieta w życiu)

Śmiertelna gra o miłość między dwojgiem ludzi wśród odwiecznej pustki lodowej.

W rolach głównych:

Najbardziej fascynująca uwodzicielka ekranu

Najsympatyczniejszy bohater Ameryki

MARY DUGAN | **Charles Farrell**

oraz **Iwan Linow, Imargeret Mannk.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod kierunkiem A. CZUDNOWSKIEGO.
Początek o godz. 4-ej. w sob. i niedz. o 12-ej. ost. seans o 10-ej wiecz. — Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł. W sobotę i niedz. od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca 50 gr. i 1 zł.

Pabjanice.

AKCJA P. P. S.

W dniu wczorajszym przed gmachem magistratu zebrał się tłum bezrobotnych, w liczbie 150 osób. Bezrobotni rekrutowali się z pośród dawnych robotników, zatrudnionych na robotach publicznych, a ostatnio pozbawionych zasiłków na zasadzie zarządzenia PUPP-a. Do zebranych przemawiał poseł socjalistyczny Szczerkowski, który złożył sprawozdanie z działalności klasowego związku w sprawie przywrócenia bezrobotnym zasiłków oraz dowodził, że winę za pozbawienie bezrobotnych zasiłków ponosi rząd, który rzekomo utrudnia samorządowi pracę. Następnie do gmachu magistratu weszli delegaci bezrobotnych, wprowadzeni przez posła Szczerkowskiego. Delegaci odbyli konferencję z wiceprezydentem Tomczakiem, domagając się wystąpienia magistratu do władz z wnioskiem o przywrócenie zasiłków bezrobotnym, zatrudnionym poprzednio przez magistrat na robotach publicznych.

P. wiceprez. Tomczak oświadczył, że magistrat wszczął już w tej sprawie akcję. W dalszym ciągu konferencji skomunikowano się telefonicznie ze starostwem w Łasku oraz z urzędem wojewódzkim w Łodzi, skąd natychmiast udzielono wyjaśnień, że sprawą tą zainteresował się osobiście p. wojewoda i istnieje nadzieja szybkiego i pomyślnego załatwienia jej.

Po otrzymaniu powyższej odpowiedzi delegaci opuścili magistrat i bezrobotni rozeszli się. Na dzień dzisiejszy związek klasowy zwaluje więc,

WYMÓWIENIE PRACY.

Administracja fabryki R. Kindler wy-mówiła pracę z 14-dniowym terminem wszystkim zatrudnionym w przedzalni bawelny robotnikom w liczbie 350 osób. Robotnicy posiadają administrację o wprowadzenie reorganizacji pracy, i że po upływie 14 dni firma przyjmie robotników w zmniejszonej ilości i na innych warunkach.

Wobec tego związek zawodowy w dniu wczorajszym zorganizował wiec zagrożonych robotników, na którym uchwalono, że w razie ponownego przyjmowania robotników na innych warunkach, nikt nie powinien do pracy przystąpić.

USTAPIENIE.

Kierownik administracji fabryki R. Kindler B. Hegenbart, na którego spadały ostatnio gromy opinii publicznej za przyjmowanie do działu trykotów tylko robotników niemieckich, ogłosił w miejscowej prasie, iż ustępuje ze stanowiska prezesa niemieckiego bractwa strzeleckiego.

Reorganizacja szkolnictwa wieczorowego.

Nauczycielstwo szkół powszechnych nie posiada odpowiednich kwalifikacji zawodowych.

Dwaj inżynierowie instruktorami szkół wieczorowych

Szkolnictwo wieczorowe oddawna stanowiło jedną z największych bolączek władz samorządowych. Powstało ono z inicjatywy byłego ławnika wydziału oświaty i kultury p. Kopsińskiego, który dokładał wszelkich starań, aby młodzież pracująca zawodowo, wieczorem, po skończonej pracy, mogła się kształcić dodatkowo, uzupełniać swą wiedzę, by z czasem polepszyć sobie warunki bytu i stanowisko.

W mieście takim, jak Łódź, w mieście kominów fabrycznych i gorączki pracy sprawa wieczorowego szkolnictwa nabiera szczególnej wagi i znaczenia.

Zdawały sobie sprawę z tego czynniki samorządowe i państwowe, lecz wiele pracy trzeba było poświęcić, aby kwestja wieczorowego szkolnictwa stała na obecnym poziomie.

Główną troskę poprzednich magistratów stanowił

brak opracowanych programów i wy-kwalifikowanych sił nauczycielskich.

Pierwszy magistrat miał na celu tylko puszczanie w ruch całego aparatu, licząc na to, że z czasem wszystko się ureguluje, pogłębi i przeinaczy.

W początkowym rozwoju szkolnictwa wieczorowego dawał się we znaki ponadto

skandaliczny brak pomocy szkolnych.

Również organizacja szkolnictwa wieczorowego nastroczała wiele wątpliwości. Szczególnie odczuwał się brak ogólnopństwowej ustawy, dotyczącej przymusu uczęszczania do szkół wieczorowych. Dopiero z początkiem ubiegłego roku szkolnego weszła w życie ustawa, zmuszająca terminatorów do uczęszczania do szkół zawodowych, albowiem bez świadectwa ukończenia tych szkół terminatorzy nie mogli awansować w swym zawodzie. Dotyczyło to więc wprawdzie tylko rzemieślników, ale, jak na początek, było to bardzo ważne posunięcie naprzód.

Szkoły wieczorowe mieściły się przeważnie

w lokalach szkół powszechnych, przyczem nietylko lokal był wspólny, lecz kierownicy również oraz nauczyciele. Personel pedagogiczny szkół wieczorowych rekrutował się bowiem przeważnie z nauczycieli szkół powszechnych, którzy może posiadali kwalifikacje pedagogiczne, lecz

nie posiadali wykształcenia fachowego, zawodowego, które w szkołach wieczorowych odgrywa poważną rolę.

W dodatku, w szkołach wieczorowych posad etatowych nie było i niema, tak iż personel często zmieniał się z roku na rok, co nie wpływało dodatnio na ciągłość pracy.

W tym stanie rzeczy objęły władze miejskie pieczę nad szkolnictwem wieczorowym. I przyznać trzeba, że dzięki staraniom ławnika wydziału oświaty i kultury p. Smolika, przeprowadzono już w tej dziedzinie wiele doniosłych zmian. Przedewszystkiem więc

urządzono przy szkołach biblioteczki, składające się z fachowych dzieł, popularno-naukowych, odpowiednich dla różnych zawodów. Ponadto

zaangażowano dwóch inżynierów, pełniących funkcje instruktorów oraz wzytatorów. Najważniejszym posunięciem jednak w tej dziedzinie było urządzenie specjalnych sal rysunkowych, w których uczniowie szkół wieczorowych mogli wykonywać praktyczne prace. Wreszcie przystąpiono do pokonania największych trudności, a mianowicie do

stworzenia odpowiedniego personelu dla szkół wieczorowych.

Ten właśnie moment wywołał wśród nauczycielstwa największe rozgorzczenie i najgłębszy żal. W szkołach wieczorowych pracują przeważnie nauczyciele szkół powszechnych, dla których 200-złotowa pensja, otrzymywana w szkole wieczorowej stanowi bardzo poważną pozycję w budżecie. Z drugiej strony jednak władze szkolne muszą się liczyć z tem, że szkoły wieczorowe, do których uczęszcza młodzież robotnicza, zdobywająca wiedzę w atmosferze zmęczenia po całodzienniej pracy zawodowej, nie może być traktowana w taki sam sposób, jak młodzież szkolna, uczęszczająca do szkół dziennych, i kształcąca się nie raz pod przymusem rodziców lub opiekunów.

Tę młodzież, ślęczącą nad książkami późnym wieczorem należy w inny sposób zainteresować i dlatego

zwykły nauczyciel szkoły powszechnej, w dodatku słabo wykwalifikowany nie zawsze potrafi wywiązać się należycie ze swego zadania.

Dlatego też władze szkolne postanowiły

utrzymać na stanowisku tylko te siły nauczycielskie, które wykażą się specjalnymi kwalifikacjami. Oczywiście, że do personelu trzeba było zwolnić a na miejsce zwolnionych sił przyjęto nowych dydatów, którzy ukończyli odpowiednie instytuty nauczycielskie i seminarja. Zmieniono również kilku kierowników, przyczem w szkołach wieczorowych których uczęszczają dziewczęta na stanowiska kierowników zamianowano kobiety.

Ponadto wydział oświaty i kultury mierza w najbliższym czasie urządzenie kursu nauki obywatelskiej dla wszystkich nauczycieli szkół wieczorowych. Ogółem w Łodzi mamy 61 szkół wieczorowych zawodowych. Budżet ich wynosi 1.150.000 zł, w tem jedną trzecią kosztów ponosi państwo, resztę samorząd miejski.

RADJOPROGRAM

11.56—12.05 — Sygnał czasu z Warszawy
go Obserwatorium Astronomicznego.
Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—12.15 —
Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 —
Kart meteorologiczny. 13.20—15.00 —
15.00 — Komunikat gospodarczy. 15.20 —
Przerwa. 15.45 — Komunikat harcerek.
Program dla młodzieży szkolnej „O
czarna twarz”. 16.45—17.15 — Koncert
gramofonowych. 17.15 — „Kobieta na
17.45 — Koncert popularny w wyk. orkiestry
R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 19.10 —
ka pocztowa rolnicza. 19.25—19.40 — Muzyka
neczna z płyt gramofonowych. 19.40 —
Radjokronika. 19.58—20.00 — Sygnał
Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.
go. 20.00 — Odczytanie programu na dzień
pny. Wiadomości bieżące. 20.15 — Czary
rach królewskich. 20.30—22.15 — Audycja
wościowa poświęcona Norwegii: a) 20.30 —
Koncert. b) 21.30—22.15 — Słuchowisko: „
denci do tronu Henryka Ibsena. 22.15 —
karty: meteorologiczny, policyjny, sportowy.
22.25 — Z dymkiem papierosa — występ
gnunt Kaweckiej. 22.35 — Komunikaty
Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 23.00 —
zyka taneczna z hotelu „Bristol”.

KOMUNIKAT.

Studenti, którzy wyjeżdżają do Belgii
cji, zechcą się zgłosić do dnia 20 b. m. w
Z. S. G. S. „Hasmonea”, Gdańska Nr 40
wie wiz i uig kolejowych.

Komitet Organizacyjny

SZCZYT ELEGANCJI

TRETORN

KRONIKA

Październik

16

ŚRODA

Dzisiaj: Saturnina	
Jutro: Wiktora	
Wschód słońca	6.01
Zachód słońca	16.44
Wschód księżyca	9.56
Zachód księżyca	6.18
Długość dnia	12.28
Ubyło dnia	6.17

Pożar w więzieniu sieradzkiem.

W oddziale dla kobiet wybuchł nagle ogień, który objął gmach. Wszystkie aresztantki zostały przewiezione do innego więzienia.

Wczoraj w godzinach południowych władze łódzkie otrzymały wiadomości o katastrofalnym pożarze w więzieniu w Sieradzu.

Sieradz posiada dwa więzienia, znajdujące się w dość znacznej odległości od siebie. W jednym z nich znajdowały się wyłącznie kobiety (ostatnio było 100 aresztantek) w drugim zaś mężczyźni w liczbie 300 osób.

Wczoraj około godziny 12-ej w południe w jednej z cel więzienia kobiecego rozległy się przeraźliwe krzyki: — RATUJCIE! PALI SIĘ!

Gdy w chwilę później z owej celi poczęły się wydobywać kłęby dymu, do-

zorca więzienni wszczęli alarm. Wezwano telefonicznie miejscową straż ogniową, która szybko stanęła na posterunku. Sytuacja była rzeczywiście bardzo poważna. Ogień rozszerzał się bardzo szybko i począł się przenosić z jednej celi do drugiej.

Wśród aresztantek zapanowała **OGROMNA PANIKA.**

Zarząd więzienia, widząc, iż życiu uwięzionych kobiet, zagrożą niebezpieczeństwo postanowił je **USUNĄĆ Z PŁONĄCEGO GMACHU.**

Przybyły oddział policji wyprowadził wszystkie aresztantki w liczbie 100 osób na podwórze, skąd skierował je do drugiego więzienia sieradzkiego, przeznaczonego dla mężczyzn.

Wczynie zamieszania kilka kobiet **USILOWAŁO ZBIEC,** lecz żadnej z nich nie udało się tego uczynić.

W więzieniu dla mężczyzn wyzna-

czono prowizorycznie specjalny oddział w którym umieszczono kobiety. Usunięto z tego oddziału wszystkich mężczyzn.

W czasie, gdy władze były zajęte transportowaniem aresztantek, w więzieniu kobiecym pożar szalał w dalszym ciągu.

Miejscowa straż była zmuszona wezwać do pomocy drużynę strażacką ze wszystkich pobliskich miejscowości.

Dzięki wystarczającemu zapasowi wody i sprawnej akcji ratunkowej po kilku godzinach ogień **POCZĄŁ TRACIĆ NA SIŁE.**

Około godziny 6-ej pożar całkowicie ugaszono. Straty są bardzo poważne, gdyż budynek został częściowo zniszczony.

Do Sieradza zjechali przedstawiciele władz, którzy ustalili, iż przyczyną pożaru była prawdopodobnie wadliwa budowa przewodu kominowego.

KONKURS DZIECI.

Przysyłajcie nam fotografie Waszych Milusińskich w wieku od 2-8 lat

Jury wybierze Króla i Królową Republiki Dziecięcej w Łodzi.

„Republika” niedzielną ogłosiła pierwszy w Łodzi konkurs dziecięcy, polegający na składaniu przez naszych Czytelników i Przyjaciół naszego pisma fotografii dziecięcych, z których (wszystkich bez wyjątku!) uczynione będą reprodukcje w naszym specjalnym dodatku ilustrowanym, a później jury wybierze z pośród dzieci „Króla i Królową Republiki Dziecięcej w Łodzi.”

Nic dziwnego, że ta niezwykle dla dzieci atrakcyjna wzbudziła w mieście wielkie zainteresowanie. Wczoraj telefonowało kilkadziesiąt osób z zapytaniami, dotyczącymi organizacji naszego konkursu. Dla uniknięcia nieporozumień podajemy poniżej kilka koniecznych wyjaśnień:

W konkursie dziecięcym urządzanym przez „Republikę” może i powinno wziąć udział każde dziecko łódzkie od lat 2 do 8-ku bez różnicy stanu, zajęć, stanowiska itp. rodziców i opiekunów.

Już dzisiaj możecie nadesłać do Redakcji „Republiki”, (Piotrkowska 49) pocztą albo też przynieść sami fotografie Waszych dzieci (głównie lub całe postacie). Wybierzcie najlepsze zdjęcia i zaopatrzone je na odwrocie w imię i nazwisko dziecka i adres. Należy pisać bardzo wyraźnie. Ostatni termin nadsyłania zdjęć dziecięcych mija dn. 15 listopada b. r.

Czasu jest jeszcze dość, ale nie na-

leży odkładać wszystkiego na ostatnią chwilę.

Już w najbliższych dniach, jeszcze podczas trwania terminu wyżej wymienionego, pierwsza grupa dzieci ujrzy w druku swe fotografie... Co to będzie do piero za radość!

RODZICE I DZIECI! Nie zwlekajcie i nadsyłajcie możliwie w najbliższym terminie zdjęcia fotograficzne na konkurs dziecięcy Republiki. W trakcie trwania konkursu nasi milusińscy spotykają się z licznymi niespodziankami, zarezerwowanymi dla uczestników konkursu.

Czekamy na Wasze fotografie!

Wyjątkowo okazjna korzystna LOKATA KAPITAŁÓW

w ziemi z lasem po 1000 zł. morga, bez lasu 600 zł. Komunikacja bezpośrednio autobusami (8 dziennie) i koleją 3 godziny od Łodzi. Informacje Andrzeja 58 m. 17 od e. 4-ej do 6-ej.

W KINIE

SPLENDID

FILM

???

Sprawy wojskowe.

Spis rocznika 1909.

Dzisiaj, w środę, dnia 16 b. m., winni stawić się do spisów w biurze wojskowo-policynem (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 3 komisariatu, o nazwiskach na litery Z, Ż.

Jutro, w czwartek, winni się zgłosić mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali na terenie 4-go komisariatu o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G.

Do spisów należy przynieść wszelkie posiadane dokumenty osobiste. (b)

Zebrania kontrolne.

Dzisiaj, w drugim dniu zebrań kontrolnych, winni stawić się w lokalu P. K. U. Nr. 1 (Nowo-Targowa 18) mężczyźni rocznika 1904, zamieszkali na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery C.

Do lokalu przy ulicy Nowo-Cegielnianej Nr. 51, winni stawić się mężczyźni rocznika 1899, zamieszkali na terenie 1-go komisariatu policji o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż.

Jutro, w czwartek, winni stawić się w lokalu przy ulicy Nowo-Targowej Nr. 18 mężczyźni rocznika 1904, zamieszkali na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11, o nazwiskach na litery D, E.

Do lokalu przy ulicy Nowo-Cegielnianej Nr. 51 winni stawić się mężczyźni rocznika 1899, zamieszkali na terenie 4 komisariatu policji, o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J.

Na zebrania kontrolne należy przynieść ze sobą książeczki wojskowe i karty mobilizacyjne.

Wezwania na ćwiczenia.

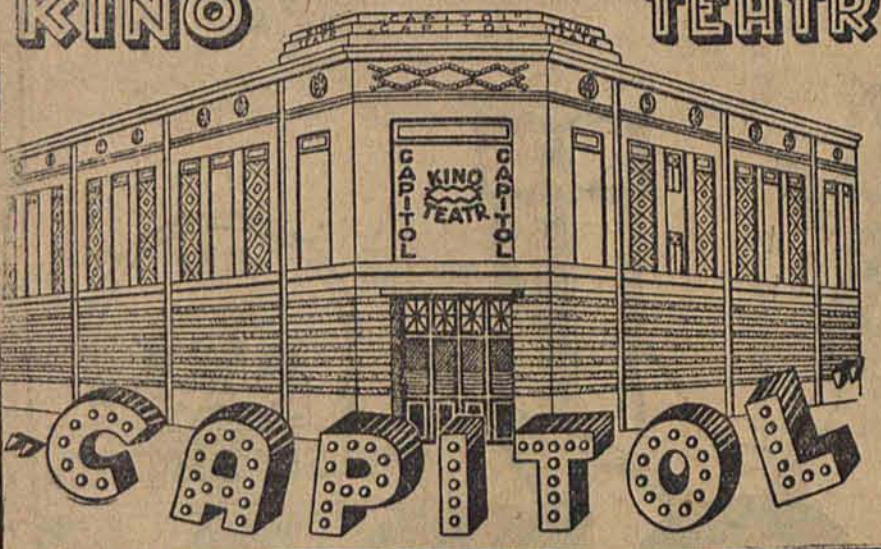
Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach P.K.U. znów rozeszły wezwania na ćwiczenia rezerwistom, którzy mieli odbyć ćwiczenia w roku bieżącym, lecz wezwań dotychczas nie otrzymali lub ćwiczeń nie mogli odbyć w terminie.

W ten sposób wszyscy szeregowi rezerwy, którzy podlegali w roku bieżącym ćwiczeniom, odbędą je. (b)

Dyżury apiek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50) B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charewicz (Pomorska 10) A. Potasza (Plac Kościelny 10)

KINO TEATR



Dziś premiera!

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

GROBOWIEC
MIŁOŚCI

/DAGFIN/

PAWEŁ WEGENER
MARCELA ALBANI
PAWEŁ RICHTER
REZYSER JOEMAY.

P.R.L.

TEATR
MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, jutro i pojutrze „RYWALE” dramatyczna ilustracja imponującej książki, o której mówi cały świat „Na zachodzie bez zmian”. Sztuka wystawiona po raz pierwszy w Polsce w Teatrze Miejskim w Łodzi, w mistrzowskiej reżyserji i inscenizacji Leona Schillera

„WESELE FIGARA”.

Jutro w czwartek o godzinie 4-ej po południu drugie przedstawienie z cyklu przedstawień szkolnych „Wesele Figara”, barwne widowisko Beaumarchais'ego z udziałem chóru, orkiestry, Obsada premierowa z pp. Jarkowską i Woskowskim na czele.

„MIRA EFROS”.

W sobotę o godzinie 4-ej po południu przedstawienie popularne „Mira Efros” — sensacyjna sztuka Gordina grana stale przy zapelnionej widowni. Świetna obsada z p. Horecką na czele.

„ARTYŚCI”.

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie głośna sztuka G. Manker Watters'a i A. Hopkinsa „Artyści” w polskiej adaptacji Hemara. Próba w pełnym toku pod kierunkiem reż. Tatarakiewicza. Obsada tworzą czołowe sily Teatru Miejskiego z pp. Grywińską, Jarkowską i Woskowskim na czele.

JUNOSZA STEPOWSKI — w Teatrze Miejskim. Jeden z najlepszych polskich artystów dramatycznych Kazimierz Junosza-Stepowski wystąpi już wkrótce w Teatrze Miejskim w Łodzi w rewelacyjnej roli Króla w „Wielkim kramie” B. Shaw'a, granym przez głośny zespół „Teatru Premier”. Teatr ten da tylko kilka przedstawień w Teatrze Miejskim w Łodzi.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, środa i dni następnego głośna sztuka Leonarda Franka „KAROL I ANNA” (Powrót z niewoli), która dzięki swej frapującej treści i pierwszorzędnej grze całego zespołu jest prawdziwym ewenementem w życiu kulturalnym Łodzi. W popisowych rolach: Bronowska, Z. Marciniowska, L. Madaliński i L. Zbucki.

DWA POPÓŁDNIOWE PRZEDSTAWIENIA „Karola i Anny” dane będą w sobotę i niedzielę o godzinie 5-ej po południu.

TEATR POPULARNY.

Dziś, środa czwartek i piątek ostatnie powtórzenie arcywesołej komedji amerykańskiej L. Johnsa „FENOMENALNA UMOWA”.

Dziś o godzinie 4-ej po południu „BALLADYNA” J. Słowackiego dla szkół

W odpowiedzi na liczne zgłoszenia dane będą trzy dodatkowe przedstawienia arcydzieła J. Słowackiego „Balladyna”, a mianowicie w sobotę wieczorem i w niedzielę dwa razy: po południu i wieczorem.

Ponieważ dyrekcja zmuszona jest odstąpić wypożyczone kostjmy do Warszawy, będą to bezwzględnie ostatnie powtórzenia tej sztuki.

ZAKŁĘTE TRZEWICZKI” B. Hertz.

Barwna i efektowna ta bajka przyjmowana gorąco przez naszych miłośników dana będzie po raz ostatni w sobotę po południu i w niedzielę w południe.

DZISIEJSZY KONCERT BRACHA ZFIRA.

Dziś w środę odbędzie się w Sali Filharmonji ostatni połączony koncert jemenitki palestyńskiej Bracha Zfira która wystąpi z nowym zmienionym programem w efektown. i malowniczych kostjumach wschodnich. Udział w koncercie bierze również utalentowany kompozytor palestyński Nachum Nardi — Początek koncertu o godzinie 8.30 wieczorem.

CIESZCIE SIĘ DZIECI.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 20 b. m. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Sali Filharmonji poranek taneczny młodzieżkiej 8-letniej fenomenalnej tancerki Musi Dajches. Cała francuska prasa i krytyka interesują się obecnie małą 8-letnią tancerką, która w Paryżu cieszy się ogromnym powodzeniem. Pisma teatralne, jak „Concordia” i inne jednogłośnie uznają w niej wschodzącą gwiazdę.

Bilety od 1 zł. do 5 zł. nabywać można w kasie Filharmonji

Czy macie już węgiel w domu?

NIEZWYKLE OSTRA ZIMA

przepowiada znakomity astronom francuski, prof. Menery.

Władze samorządowe winny zawczasu o tem pomyśleć

Dyrektor obserwatorium Talenze koło Bordeaux prof. Menery, który badaniami plam słonecznych zdobył sobie wybitne imię w dziedzinie astronomji, przepowiada, na podstawie swoich długoletnich spostrzeżeń

bardzo ostrą zimę na 1929-30 r.

Wszyscy uczeni zgodzili się już dawno z faktem, iż plamy na słońcu wywierają zasadniczy wpływ na kształtowanie się pogody. Prof. Menery nietylko jednak z plam słonecznych, lecz i z innych osobliwych faktów, prorokuje specjalnie ostrą tegoroczną zimę. Uczony francuski ustalił mianowicie

iz po 9 perjadach plam na słońcu, a więc po 100 latach — każdy perjad plam słonecznych oblicza on na 11 lat — oczekiwać należy ostrej zimy.

Istnieją ponadto inne niechybne znaki, każące wróżyć przykre mrozy.

Oto dziwnym zbiegiem okoliczności stan wód na Nilu wywiera na charakter zimy europejskiej, jak wykazały doświadczenia, równie silny wpływ, jak wylewy w dorzeczu Indusu. Przyczyna tego związku nie jest narazie wyjaśniona. Stwierdzono jednak niezbicie, iż po wielkich wylewach Nilu i Indusu następują w środkowej Europie ostre zimy,

gdy przeciwnie, po okresach suchego lata w Indiach, i niskiego stanu wód na Nilu w Egipcie

następują w Europie zimy łagodne.

I tak w latach 1860, 1870, 1878, 1879, ostatnio znowu w 1906, notowano wielkie wylewy w dorzeczu Nilu. We wszystkich wyżej wspomnianych latach Europa przeżywała bardzo ostre zimy. Podobnie rok 1920 odznaczył się zwykle silnymi wylewami Nilu i Indusu, a równocześnie

ostrą zimę w Europie.

Z tego względu należy się spodziewać, iż zima tegoroczna będzie

ostra i długotrwała.

Innym wreszcie szczegółem, z którego meteorologowie wróżą również ostrość zimy, jest kwestja poprzedzającego ją gorącego lata. W większości wypadków, jak wykazały obserwacje po bardzo gorącym i długotrwałym cieple — a takim było tegoroczne — następują ostre i długotrwałe zimy.

Grand-Kino.

Księżniczka-Cyrkówa.

Obraz pod powyższym tytułem wyświetlany obecnie w Grand-Kinie jest znakomitą przerobioną operetką wiedeńskiej pełnej szampańskiej wesołości i bezstroskiego humoru. Operetka ta, posiadająca dużo walorów filmowych maluje nam dzieło gorącej miłości dziarskiego porucznika i pięknej cyrkowce która staje się księżną po kilku przygodach Arystokratycznego wojaka kreuje z właściwym mu wdziękiem i urokiem arcy miły Harry Liedtke, który ciągle jeszcze staje bożyszczem płci pięknej. Dzielnie sekundując mu śliczna partnerka na tle bogatej wystawy pełnej pomysowości reżyserji. Obraz pod tym tytułem udany zapewnia przyjemne i troskie spędzenie kilku godzin w sympatycznej „Grand-Kinie” przy dobrej ilustracji muzycznej.

Kopnął ojca w brzuch,

wskutek czego chory ojciec zmarł w szpitalu.

Sąd skazał Feliksa Małeckiego na 6 mies. więzienia

Ponura tragedia rozegrała się w domu przy ulicy Wodnej nr. 11.

Ktoregós wieczoru syn lokatora tej kamienicy, robotnika Antoniego Małeckiego, udał się do znajomych na chrzciny. Powrócił do domu bardzo późno. Będąc mocno pijany stanął na środku pokoju i...

pojechał do „Rygi”.

Stary Małecki zbudził się ze snu i zrobił synowi wściekłą awanturę. Oświadczył mu groźnie, że jeśli będzie się włóczył po nocach i pił, to go wyrzuci z domu.

Młodzieniec odpowiedział mu bardzo arogancko. Małecki zeskokczył z łóżka i zbliżył się do syna. W tej chwili ten

uderzył go pięścią w twarz i kopnął w brzuch.

Nieszczęśliwy ojciec upadł na podłogę, tracąc momentalnie przytomność.

Żona i pozostałe dzieci wszczęły alarm. Ktoś zatelefonował po pogotowie które wkrótce znalazło się na miejscu.

Stan Małeckiego był już bardzo ciężki. Przewieziono go do szpitala, gdzie po kilku dniach

wyzionął ducha.

Feliks Małecki został aresztowany. W dniu wczorajszym stanął on przed sądem

CHIROMANTKA „MARMONA”.

W dniu wczorajszym przyjechała do Łodzi znana telepatka-chiromantka „Marmona” i zatrzymała się w hotelu „Savoy”

„Marmona” przez dwa lata bawiła w Paryżu, gdzie zdobyła nowe sukcesy, jest ona już wszędzie znana jako pierwszorzędna chiromantka-telepatka, rzeczywiście jej przepowiednie prawie zawsze się spełniają. Jak się dowiadujemy „Marmona” na zaproszenie warszawskiego T-wa Badań Psycho-Fizycznych wkrótce udaje się na szereg eksperymentów do stolicy, gdzie zapowiedziany jej przyjazd wzbudził duże zainteresowanie

KWIAT WSCHODU

KWIAT WSCHODU

KWIAT WSCHODU

KWIAT WSCHODU

KWIAT WSCHODU

KWIAT WSCHODU

KWIAT WSCHODU

Afera egzaminacyjno-maturalna

zainteresowała najszerze sfery społeczeństwa łódzkiego.

Epilog tej niezwyklej sprawy rozegra się w sali sądowej.

Omawiając we wczorajszej „Republice“ aferę maturalną, w którą wmięszani są trzej nauczycielowie z gimnazjum im. Kopernika, pp. Sęczkowski, Kamiński i Pawłowski, zaznaczyliśmy, że powrócimy jeszcze do tej sprawy, zamieszczając

opinie strony przeciwnej.

Relacje te brzmią następująco:

Od pewnego czasu wśród władz szkolnych panuje tendencja do zespolenia słabszych gimnazjów w jeden silniejszy zakład naukowy. Mając tę tendencję na względzie, kuratorjum szkolne zarządziło w końcu ubiegłego roku szkolnego

wspólny egzamin maturalny dla dwóch gimnazjów łódzkich: Szwajcera i Szakina.

Dotychczas gimnazjum Szwajcera miało tylko na egzaminach maturalnych delegata, występującego w charakterze przewodniczącego komisji maturalnej. Tym razem jednak, ze względu na to, że dyr. Szwajcera był w ciągu roku szkolnego przez dłuższy czas chory, a po jego śmierci stanowisko dyrektora przez długi czas było nie obsadzone, kuratorjum postanowiło wydelegować

specjalną komisję maturalną,

do której należał również p. Kamiński, jako egzaminator z języka polskiego i z historii, a przewodniczącym był p. Stawski, dyrektor gimnazjum piotrkowskiego, człowiek niezwykle łagodny i bezstronny, cieszący się zarówno wśród młodzieży, jak i w sferach nauczycielskich jaknajlepszą opinią.

Pierwsze podejrzenia.

Egzaminy pisemne rozpoczęły się mniej więcej w połowie maja. Po tych egzaminach komisja maturalna zazwyczaj dowolnie wyznacza termin egzaminów ustnych. W tym wypadku również miała zadecydować komisja maturalna. Na posiedzeniu odbytem w tej sprawie zwrócił uwagę fakt, że p. Kamiński, starał się rzekomo opóźnić termin egzaminów ustnych o dwa tygodnie.

W jakim celu chciał to uczynić wówczas nie wiadomo, obecnie jednak rodzi się przypuszczenie, nie wiadomo czy prawdziwe, iż opóźnienie terminu egzaminów ustnych mogło stać w ścisłym związku z całokształtem afery.

Te same źródła informują, że do afery tej wmięszane jest również

grono studentów, oraz jeden uczeń.

Studenci mieli pośredniczyć między p. Sęczkowskim a p. Kamińskim, który miał pytać na egzaminach tylko z tego materiału, który uczniowie przerabiali w czasie prywatnych lekcji z p. Sęczkowskim.

Do czasu egzaminu maturalnego nikt, zarówno z pośród nauczycieli jak i uczniów nie podejrzewał nawet, że między p. Sęczkowskim, a p. Kamińskim, członkiem komisji maturalnej

istniała rzekomo jakaś zмова. Nie wiadomo nawet, że niektórzy uczniowie pobierają lekcje prywatne u p. Sęczkowskiego.

Dopiero po egzaminach ogólną uwagę zwrócił fakt, że

notoryczne leniuchy, uczniowie niezdolni, zyskali w czasie egzaminów z języka polskiego i historii stopnie dostateczne,

a nawet dobre, a inni uczniowie, którzy pracowali w ciągu całego roku i którzy liczyli na otrzymanie matur, ścięli się przy egzaminie właśnie z tych przedmiotów, z których egzaminował ich p. Kamiński.

Do uczniów zdolnych, którzy jednak ścięli się z języka polskiego należał między innymi niejaki L., który w szkole uchodził za jednego z najlepszych polonistów. Otrzymał on na egzaminie dwójkę z wypracowania polskiego. Obecnie uczęszcza dalej do klasy 8-jej i uchodzi za jednego z najzdolniejszych uczniów, szczególnie zaś wyróżnia się zdolnościami literackimi.

Dalsze poszlaki.

Sprawę skierowano na właściwe tory.

Po ujawnieniu nadużyć przy egzaminach w gimnazjum Szwajcera zaczęto się zastanawiać nad tem, czy podobnych nadużyć nie popełnili ci sami nauczyciele w innych gimnazjach, jako członkowie komisji maturalnej. Poczęto zbierać świadków, notować ich zeznania i okazało się, że

mniej więcej takie same rzeczy dokonywane były podobno przez jednego z zawieszonych w czynnościach nauczycieli, zasiadających w komisji maturalnej,

gdzie egzaminowano uczniów pewnego gimnazjum wieczorowego. Okazało się, że tam również na 7 zdających 1 zaledwie otrzymał maturę, a reszta nie uzyskała świadectwa dojrzałości... Czy to wskutek niedozwolonych machinacji członka komisji maturalnej?

Tak przedstawiają się relacje strony oskarżającej trzech nauczycieli.

Pozatem zwróciliśmy się do jednego z nauczycieli gimnazjum Szwajcera, który w okresie egzaminów maturalnych pełnił funkcje dyrektora i brał udział w egzaminie maturalnym. Nauczyciel ów wyjaśnił nam, że jakkolwiek był obecny przy zadawaniu pytań przez p. Kamińskiego,

nie zauważył z jego strony nic, co mogło by nasunąć pewne podejrzenia na temat jego nieuczciwości i niesumiennej pracy.

Ogółem na 33 uczniów, którzy przystąpili do matury, świadectwa dojrzałości otrzymało tylko 16 uczniów. Większość nie otrzymała świadectw przeważnie wskutek niedostatecznych stopni z języka polskiego lub też historii, a więc z tych przedmiotów, z których egzaminował p. Kamiński.

Sad wyjaśni.

Jak się dowiadujemy sensacyjna afera maturalna, o której mówi z wielkim

Pożyczka wodociągowa dla Łodzi.

Magistrat pertraktuje z grupą finansistów francusko amerykańskich
Konsorcjum udzieli ostatecznej odpowiedzi w ciągu listopada.

W swoim czasie magistrat łódzki potwierdził, że sposobem gospodarczym wykonanie budowy kanalizacji i wodociągów w Łodzi może potrwać jeszcze bardzo długo, postanowił zaciągnąć specjalną pożyczkę, która umożliwiłaby mu przeprowadzenie robót w szybszym tempie.

W związku z powyższym, miasto nawiązało kontakt z francusko-amerykańską grupą finansowo-inżynierską, która podjęłaby się budowy przynajmniej wodociągów w Łodzi, przy czym koszty tej budowy traktowane będą jako procentowa pożyczka na pewien okres czasu. Byłaby więc to pożyczka bezgotówkowa, a właściwie przeprowadzenie prac na kredyt, do spłaty w bardzo długim okresie czasu.

P. prez. Wielński przeprowadził w tej sprawie odpowiednie pertraktacje i w wyniku powyższego, jak się dowiadujemy, niedawno zwiedziła Łódź specjalna wycieczka inżynierów francuskich, która na miejscu zbadała teren i poczyniła odpowiednie wymiary, potrzebne dla ułożenia planów wodociagowych.

Inżynierowie zobowiązali się, że grupa finansistów, która ma podjąć się budowy wodociągów, udzieli odpowiedzi do dnia 1 grudnia b. r.

Obecnie sprawa ta jest przedmiotem badań w Paryżu i Ameryce. Po opracowaniu planów technicznych i finansowych do Łodzi przybyć mają przedstawiciele grupy francusko-amerykańskiej i wówczas rozpoczną się właściwe pertraktacje na temat wysokości pożyczki,

sposobu jej amortyzacji, wysokości oprocentowania itd. itd.

Najprawdopodobniej pożyczka wodociągowa zaciągnięta będzie na 25 lat. Za bezpieczeństwa z tytułu tej pożyczki towarzystwo położy niechybnie na wpływy z wodociągów, które mają dać miastu bardzo poważne zyski, obrócone z jednej strony na dalsze prowadzenie robót kanalizacyjnych, a z drugiej na częściową amortyzację długu.

Jak widać z powyższego, sprawa budowy wodociągów w Łodzi weszła wreszcie na realne tory. W razie finalizacji pertraktacji, wiosną przyszłego roku rozpocznie się w Łodzi budowa wodociągów na wielką skalę.

— Is.

28-90 i 2-90.

Miejskie pogotowie ratunkowe otrzymało wreszcie 2 aparaty telefoniczne.

Przed kilkoma tygodniami w dłuższym artykule wskazywaliśmy na to, iż łódzkie pogotowie miejskie nie może się za dowolnie jednym aparatem telefonicznym.

W instytucji tej stale panuje wielki ruch. W dzień i w nocy wzywają telefoniczne zgłoszenia o nieszczęśliwych wypadkach, a jednocześnie, czego oczy widać całkowicie nie można uniknąć, personel pogotowia niekiedy z konieczności musi odbywać prywatne rozmowy.

Z tych więc powodów notowano wypadki, iż wzywający pomocy lekarskiej musieli niekiedy czekać kilka minut na

połączenie i opóźnienie akcji ratunkowej wywoływało poważniejsze konsekwencje.

„Republika“, omawiając tę sprawę, zwracała uwagę, iż pogotowie musi mieć dwa telefony. Jeden dla prywatnych rozmów, a drugi wyłącznie dla zgłoszeń o wypadkach.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym miejskie pogotowie ratunkowe uzyskało wreszcie drugi aparat telefoniczny. Obecnie aparat pogotowia 28-90 będzie wyłącznie wykorzystywany dla rozmów prywatnych, zaś aparat 2-90 dla zgłoszeń o wypadkach.

— das —



500
maszyn
potrzeba
do wyko-
nania no-
żyka
Gillette

Duża ilość z tych maszyn pracuje z dokładnością do 1/100 milimetra. Nic więc dziwnego, że nożyki Gillette pod względem jakości są niedoścignione.



Gillette

zainteresowaniem całe miasto, w najbliższych dniach znajdzie epilog na sali sądowej. Krązą pogłoski, że rozprawa sądowa odbędzie się najwyżej za dwa tygodnie.

Oskarżonych będzie bronić kilku adwokatów. W sprawie tej ma zeznawać dwudziestu kilku świadków.



Piotrków-Trybunalski.

Telefonem od własnego korespondenta:

W obecności p. starosty Strzemińskiego otwarte zostały w sali sejmiku piotrkowskiego 6-dniowe kursy rachmistrzów gminnych z udziałem delegatów z powiatów piotrkowskiego, łódzkiego, brzezińskiego, radomskiego, łaskiego, łęczyckiego, zorganizowane przez państwowy bank rolny.

Na kurs przybyło 60 słuchaczy, przeważnie sekretarzy gmin i innych pracowników samorządowych, którzy żywo zainteresowali się wykładami z dziedziny współdzielczości, operacji finansowych, organizacji kas oszczędności i t. p. wygłaszanych przez specjalnych prelegentów, delegowanych przez państwowy bank rolny.

Przy ulicy Belzackiej Nr. 59, na przedmieściu Piotrkowa wybuchł pożar w zabudowaniach Marii Ciążyńskiej. Pożar strawił dom mieszkalny, stodołę, oborę. Straty wynoszą 11.000 zł. Przyczyna pożaru nieznana.

Na szosie Piotrków—Sroek na pierwszym kilometrze pod Piotrkowem autobus LD 81.598, należący do Józefa Szafrańskiego z Łodzi i prowadzony przez Fr. Galera, zam. w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 73, najechał na powóz rejenta Jana Brzękowskiego z Piotrkowa, właściciela majątku Wola-Bukowska. Trzy osoby zostały ciężko ranne, jedna z nich została zabita. Ciężko poranionych odwieziono do szpitala. Winę ponosi szofer, który został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Dr. Ludwik Falk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

powrócił.

Nawrot № 7. Telefon 28-07.

Od 10-12-ej i od 5-7-ej.

HALLO! HALLO! TU—ŁÓDŹ.

Stacja radjo-nadawcza

będzie zbudowana w ciągu najbliższych miesięcy w Łodzi.
Świat dowie się o rozmyślnie lekceważonym polskim Manchesterze.

Wczorajszy „Express“ doniósł już pokrótce o zamierzonej budowie radjowej stacji nadawczej w Łodzi. Jak się w dalszym ciągu dowiadujemy, sprawa powyższa jest już definitywnie przesądzona. Dyrektor „Polskiego Radja“ w Warszawie p. Chamiec bawił onegdaj w Łodzi i zapowiedział przyjazd w najbliższym czasie specjalnej komisji technicznej, która tu na miejscu zajmie się wyszukaniem odpowiedniego terenu pod budowę.

Oczywiście nie omieszkaliśmy zagać dyr. Chamieca, dopytując się o tę sprawę, interesującą niewątpliwie najszersze koła mieszkańców Łodzi, w pierwszym rzędzie z tego względu, że umożliwi ona zainstalowanie aparatów odbiorczych wszystkim, nawet najmniej zamożnym.

— „Polskie Radjo“, — mówi dyr. Chamiec — posiadające prawo wyłącznej eksploatacji sieci radjowej w Polsce, w ostatnich latach szczególnie intensywnie krząta się około, możliwie jaknajwiększej, rozbudowy sieci. W planie towarystwa od pierwszej chwili leżała budowa stacji nadawczych we wszystkich większych miastach, a to właśnie dlatego, by umożliwić korzystanie z audycji najszerzszym warstwom ludności, podnieść przez to dochodowość „Polskiego Radja“, a tem samem wprowadzić coraz to lepsze i doskonalsze programy.

Instalacja wielolampowego aparatu radjoodbiorczego jest dość kosztowna i dostępna jedynie dla sfer zamożnych, podczas gdy aparaty małe, t. zw. detektory jednolampowe, w cenie 30—40 zł

tych mogą kupić wszyscy. Na detektorach zaś słuchać można doskonale audycje jedynie wówczas, gdy w danym mieście lub w pobliżu znajduje się stacja nadawcza. Przez rozwiązanie zagadnienia budowy stacji w dużych miastach, zwiększy się więc ilość radioamatorów w bardzo znaczny sposób.

Podkreślić muszę, że detektorowicze łódzcy przez swe małe aparaty słuchać będą mogli nie tylko audycje z Łodzi. Tak myśli bardzo wielu, ale jest to mniemanie błędne. Za pośrednictwem stacji łódzkiej słuchać będą mogli z tem samem powodzeniem i tak samo wyraźnie, audycje warszawskich, krakowskich itd.

— W jakiej fazie znajdują się przygotowania do budowy?

— Ostatnio uzyskaliśmy w Londynie pożyczkę 10 milionów złotych na rozbudowę radiostacji polskich. Suma ta wystarczy nam zupełnie na przeprowadzenie w ciągu jednego roku wszystkich naszych zamierzeń, t. zn. budowy nowych stacji w Warszawie, Wilnie, Łodzi, Krakowie, Toruniu i Lwowie.

W Warszawie wybudowana będzie potężna radiostacja o sile 120 kw. Stacja ta, jak dotychczas, będzie najsilniejsza na świecie i będzie nadawała programy ogólne, w których na pierwszym planie będą koncerty popularne i symfoniczne, poranki muzyczne, popularne odczyty ze wszystkich dziedzin życia, wszelkiego rodzaju słuchowiska, humor i t. d.

Stacja ta będzie uruchomiona już w grudniu przyszłego roku.

Równoległe z tą stacją pracować będzie dotychczasowa stacja warszawska,

która nadawać będzie przeważnie fachowe odczyty naukowe.

Nową stację otrzyma też Lwów — w lipcu roku przyszłego, w Warszawie — w październiku, w Toruniu — w listopadzie, a krakowska radiostacja w ciągu najbliższych miesięcy będzie powieszona do siły 1,5 kw.

— A Łódź?

— Łódź otrzyma również b. silną stację, o mocy 1,5 kw. Stacja ta będzie nadawała w pierwszym rzędzie audycje warszawskie, które będzie można słuchać u nas nawet na detektor, a następnie dużo miejsca poświęcać będzie czytaniu o przemyśle łódzkim, o Łodzi we wszystkich jego dziedzinach. Nadawać będzie, przekazując równocześnie na inne miasta, koncerty, specjalne słuchowiska, a posiadać będzie w sobie bardzo interesujący i różnorodny program.

— Kiedy rozpocznie się budowa stacji?

— Już się właściwie rozpoczęła. Polskie Radjo zamówiło już bowiem w zakładach radjotechnicznych światowymy aparaturę stacji. Gdy to będzie gotowane, sam montaż potrwa bardzo krótko. W najbliższym czasie przybędzie do Łodzi specjalna komisja, która zajmie się wyszukaniem odpowiedniego terenu pod budowę stacji. W sierpniu przyszłego roku nowa stacja zacznie swą pracę.

W ten sposób wielki plan budowy nowych stacji nadawczych zostanie całkowicie zrealizowany, w ciągu jednego roku.

ANTI-B **ADENTOSAN** **PASTA**
SP. z O.O. WARSZAWA
BIELI CZYSZCI CHRONI
OD ZEPSUCIA DO ZEBÓW

Walka o komorne.

Pracownicy komunalni w obronie niskiego czynszu.

W związku pracowników komunalnych i instytut. użyt. publicznej, odbyło się w dniu wczorajszym zebranie rady delegatów zawodowych, na którym, między innymi, omawiano sprawę wysokości czynszów w domach budowanych przez miasto.

Po omówieniu powyższej sprawy, rada delegatów przyjęła następującą rezolucję, której odpisy przesłane zostały do magistratu i urzędu wojewódzkiego:

„W związku z ponawianiem co pewien czas skargami właścicieli nieruchomości na wysokość czynszu w domach miejskich zajmowanych przez pracowników i nauczycieli, który jest jakoby zbyt niski, rada delegatów stwierdza, że podniesienie go zmusiłoby lokatorów do zrezygnowania z dotychczasowych pomieszczeń. Wobec powyższego zebrani postanawiają założyć jaknajenergiczniejszy protest przeciw żądaniom właścicieli nieruchomości. Ponadto zebrani upoważniają zarząd związku do wszczęcia odpowiednich kroków u władz centralnych, celem utrzymania dotychczasowych stawek komorniczych w domach miejskich.“

21 dni aresztu

za antysanitarny stan nieruchomości.

Łódzkie starostwo grodzkie skazało na wniosek oddziału sanitarnego wydziału zdrowotności publicznej współwłaścicieli domów przy ulicy Nowo-Zarzewskiej Nr. 7 — Jakóba i Gustawa Wilczków oraz administratora tegoż domu Machela Malca na karę aresztu bezwzględnego po 21 dni każdego, za antysanitarny stan nieruchomości

Ratunku!!

wolają tysiączne rzesze bezdomnych.
Tragiczne skutki głodu mieszkaniowego.

Kwestja mieszkaniowa zaognia się u nas z dniem każdym.

Mieszkać, mieć dach nad głową i jakie takie warunki higieniczne w mieszkaniu, — to staje się nietylko dla najbiedniejszych, ale także dla osób lepiej uposażonych ideałem wprost nieosiągalnym.

Ci szczęśliwcy, którzy mają jeszcze przedwojenne mieszkanie z niskim komornem, są zaiste wybrańcami losu wśród szerokiej rzeszy ofiar opłakanej sytuacji mieszkaniowej.

Cóż ma jednak począć

urzędnik, mający pensji 500, lub 600 czy nawet 700 złotych i rodzinę złożoną z kilku osób, gdy przyjdzie mu płacić za mieszkanie w nowym domu lub nadbudówce od 300 — 400 zł. miesięcznie?

I to zwykle gospodarz żąda zapłaty z góry za rok lub conajmniej za pół roku.

Taki biedak, stęskniony za własnym trochę wygodniejszym mieszkaniem zdobywa się kosztem różnych wyrzeczeń i starań na jednorazowy wysitek.

Zadłuży się, sprzeda coś jeżeli ma co do sprzedania i zapłaci to komorne z góry. Ale po roku zaczyna się dramat.

Jak z niewielkiej pensji opłacać tak wygórowane komorne, które nie pozostaje w żadnym stosunku do dochodów.

Zaczyna się tedy zaleganie z komornem, gospodarz podaje skargę do sądu, no i skutek oczywisty —

eksmisja.

Zachodzi poważna obawa, że kadry wyrzuconych z mieszkań mogą się szybko powiększyć, zagarniając również coraz szersze rzesze inteligencji pracującej.

2 lub 3 pokoje z kuchnią, ewentualnie z łazienką — przecież to dla rodziny kilkuosobowej zdawałoby się

minimum wymogów kulturalnych.

A jednakowoż to luksus na który przeciętnie płatny pracownik absolutnie pozwolić sobie nie może!

Rozwój automobilizmu w Łodzi.

Niezwykle charakterystyczną cechą naszego miasta, jest imponujący rozwój automobilizmu, jaki daje się obserwować w Łodzi. Mimo sprzyjających warunków, jak fałszywy stan bruków, a co najgorsza zły stan dróg na terenie województwa, rozwój automobilizmu, zarówno względem sportowym jak i zawodowym posuwa się naprzód w takim tempie, jakiego nie znają inne miasta wojewódzkie Polski.

Ten ciekawy fakt znajduje swe wyjaśnienie w pierwszym rzędzie w wielkiej żywotności automobilklubu łódzkiego, a następnie w doskonałej organizacji szkół samochodowych na terenie województwa, wypuszczających z rąk dobrych i doświadczonych kierowników.

Szczególnie intensywnie w tym kierunku pracuje szkoła samochodowa, zostająca pod kierownictwem znakomitego automobilisty p. Fr. Grętkiewicza ul. Piotrkowskiej 111 i Kościuszki 21.

Placówka ta osiągnęła ostatnio lokalne rozmiary. Dość powiedzieć, pod względem wielkości, organizacji technicznego wyposażenia, drugiej podobnej szkoły w Polsce niema.

Z dnia na dzień

CYRK STANIEWSKICH
przy ul. Al. Kościuszki 73.

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz.

Wielki program atrakcji światowych



Dzisiaj i dni następnych!

Harry LIEDTKE

„Księżniczka-Cyrkówka“ (Księżniczka Olga)

w ostatniej swej najpiękniejszej kreacji i najulubieńszej swej roli, w roli porucznika w pięknej arcyzampańsko-wystawionej komedji pod tytułem: —

Początek seansów o godzinie 4-ej po południu, w soboty, niedziele i święta od godziny 12-ej, Orkiestra pod dyr. p. R. Kantoro.

Ceny wszystkich miejsc oprócz łóż. w niedziele, soboty Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne

List otwarty

do p. ministra oświaty i wyznań rel. dr. Czerwińskiego.

Zarząd Zw. Strzeleckiego wystosował do p. min. oświaty Czerwińskiego następujący list otwarty:

Panie Ministrze!
Na posiedzeniu Zarządu Związku Strzeleckiego okręgu łódzkiego odbytem w dniu 10 października br. zostało odczytane przemówienie, wygłoszone przez Pana Ministra na uroczystościach wileńskich ku czci Lelewela.

Przejęła nas duma, że żył wśród nas tak ofiarny patriota jak Lelewel, a jednocześnie zdjął nas wstyd, bo nie nam się mierzyć w ofiarności i poświęcenia dla Ojczyzny z tym wielkim obywatelem.

Uczyniony rachunek sumienia wykazał dobitnie, jak wielkie zobowiązania zaciągnął każdy z nas u Ojczyzny, jak mało jej oddał, jak wiele pozostał dłużny...

W mowie swej, Panie Ministrze, wskazując na braki naszego społeczeństwa dałeś mu równocześnie wytyczną płodniejszego, pełniejszego życia dla dobra Ojczyzny. Jako organizacja poza przygotowaniem wojskowym i obywatelskiego wychowania mas, konstatujemy, że w jednej, zwartej mocnej formie zawarłeś Pan istotę i cel pracy Związku Strzeleckiego.

Pragniemy, by każdy obywatel polski wniknął głęboko w treść Pańskiego przemówienia, a może ucichną wówczas awary i kłótnie, których jesteśmy dziś świadkami.

Przesyłając Panu, Panie Ministrze, strzeleckie pozdrowienie, dziękujemy Ci z głębi serca za szlachetne wielkie słowa.

Prezes Okręgu: (-) R. Wodziński.
Sekretarz Okręgu: (-) Denys.

Ulgi podatkowe

dla literatów, dziennikarzy i artystów.

Na mocy art 6 ustawy o podatku dochodowym, przy obliczaniu podstawy wymiaru podatku dochodowego odlicza się te koszty, które ponosił płatnik dla osiągnięcia swego dochodu. O ile chodzi o literatów, dziennikarzy, artystów, muzyków, kompozytorów i t. p., którzy nie płacą podatku dochodowego od uposażeń służbowych, gdyż często nie wiąże ich żadna umowa pracy z wydawcą, czy przedsiębiorcą, to dotychczas władze skarbowe przyjmowały dochód ich brutto za podstawę wymiaru podatku dochodowego.

Takie postępowanie władz skarbowych, zupełnie niesłuszne, zostało obecnie zlikwidowane w drodze okólnika ministra Matuszewskiego. Okólnik ten, który wczoraj został rozesłany do izb skarbowych i do władz skarbowej na Górnym Śląsku, przewiduje, że władze skarbowe przy wymiarze podatku dochodowego artystom, literatom, dziennikarzom i osobom pokrewnych zawodów obowiązane są od przychodu ogólnego odliczyć na podstawie art. 6 ustawy o podatku dochodowym od 25 do 50 proc. kosztów osiągnięcia dochodu.

Dr. med. J. POLAK
Choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel. 64-21
przyjmuje od 9-12 i od 8-9 w

Palestyna chce kupować.

Komunikat polsko-palestyńskiej izby handlowej.

Polsko-palestyńska Izba handlowa w Tel-Awiv, zawiadomiła — w związku z ostatnimi wypadkami w Palestynie — ministerstwo przemysłu i handlu, że pogłoski o obecnej depresji, zastoju handlowym i niepewności rynku w Palestynie są zupełnie nieprawdziwe.

Obecnie w Palestynie panuje zupełny spokój, kupiectwo powróciło do normalnych stosunków i tempo życia gospodarczego odzyskuje swój stan poprzedni. Obawy co do strat rzekomo ponoszonych przez kupców są najzupełniej nieuzasadnione.

Chwila obecna przynosi dla eksporterów polskich najwłaściwszy moment do należytego uplasowania się na rynku palestyńskim i zdobycia stałych odbiorców.

Pragnąc przyjść eksporterom polskim z jaknajdalej idącą pomocą, polsko-palestyńska Izba handlowa w Tel-Awiv postanowiła bezpłatnie udzielać kupcom polskim wyczerpujących informacji o możliwościach zbytu produkcji polskiej i o stosunkach panujących w różnych branżach, w celu pomocy w nawiązaniu ścisłych stosunków gospodarczych z Polską.

Teatr Świeciny
CASINO

Dzisiaj i dni następnych czelowy film produkcji polskiej 1929/30 p. t.

„MOCNY CZŁOWIEK”

wg powieści St. Przybyszewskiego, reż. H. Szaro

W rolach głównych:

Marja Majdrowiczówna, Agnes Kuck,
Grzegorz Chmara (Art. ros. teatru Stanisławskiego),
Artur Socha (Art. Teatru Miejskiego w Łodzi)

Wytwórnia „GLORJA”

Specjalna ilustracja muzyczna p. L. Kantora.

Początek przedstawień o godz. 4.30 po poł.

Masowa uciezka włościan z Rosji

Moskwa, 15 października

Przed bramami Moskwy zebrało się około 5000 włościan z Sybiru, Krymu i północnego Kaukazu. Włościanie ci czekają na wizy wyjazdowe z Rosji sowieckiej, ponieważ zamierzają udać się do Kanady, skąd pokrewne organizacje religijne rzymsko-katolickie, luterańskie i mennonitów wysłały im pieniądze na koszt podróży.

Chodzi głównie o włościan pochodzenia niemieckiego, którzy zamierzają opuścić Rosję, ponieważ, jak opowiadają, nędzne żniwa, prześladowania religijne oraz cała polityka rolnicza rządu uniemożliwiły im dalszy pobyt na terenie Rosji sowieckiej.

Włościanie opowiadają, że są tylko strażą przednią mas włościańskich, które tylko czekają na środki pieniężne, aby wyjechać z Rosji sowieckiej.

Likwidacja „stahlhelmu” w Niemczech.

Berlin, 15 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pruski minister spraw zagranicznych oświadczył w przemówieniu, że wystąpienia parlamentarne i inne starania w sprawie zniesienia zarządzenia o rozwiązaniu Stahlhelmu w Nadrenji, pozostaną bezskuteczne. Mówca oświadczył, że wszelkie organizacje, których działalność zagrażałaby wewnętrznej i zagranicznej polityce Rzeszy spotka ten sam los, co organizacje Stahlhelmu.

W dniu wczorajszym Sicińskiemu Andrzejowi, skradziono z mieszkania przy ul. Chmielnej nr. 24 garderobę męską i damską oraz 2 zegarki, ogólnej wartości przeszło 1.000 zł.

Skrzynka do listów.

Do Szanownej Redakcji „Ilustrowanej Republiki” w miejscu.

W numerze 274 „Ilustrowanej Republiki” ukazał się artykuł na skutek mylnych informacji p. I. Granowskiego, dotyczący pobrania przez kasę chorych m. Łodzi jakoby zbyt wysokiej sumy, bo 30 złotych z tytułu egzekwowania kwoty zł. 115.

Autor artykułu pomawia instytucję naszą o wyjątkową surowość w stosunku do płatników i o pobieranie niepomierne wysokich kosztów egzekucyjnych. W celu ustalenia faktycznego stanu rzeczy komunikujemy, co następuje:

Suma zadłużenia, podana przez p. Y. Granowskiego w kwocie zł. 115, nie odpowiada rzeczywistości. Należność kasy wówczas wynosiła zł. 150, koszta zaś 30 zł. — nie stanowiły kosztów licytacji, a tylko należność komornika z tytułu wszelkich czynności wykonanych w stosunku do danego płatnika. Jak bowiem wiadomo kasa nie posiada swoich komorników, lecz korzysta z komorników państwowych, którzy pobierają dla siebie od dłużnika koszty w wysokości przepisanej przez rząd. Co jednak jest najważniejsze to fakt, że w wymienionym wypadku nie odbyła się żadna licytacja, lecz p. Granowski wpłacił komornikowi należność z tytułu kosztów, powstałych z powodu całego szeregu czynności komornika.

Przy tej okazji kasa zaznacza, że stosuje możliwie duże ulgi wobec płatników. W wypadkach tylko uporczywego nieręgowania należności, względnie niedotrzymywania płatności rat, kasa zwraca się o pomoc do komorników.

P. Granowski otrzymał ulgę ze strony kasy przez rozłożenie zaległej należności na raty, jednak terminu uiszczenia rat nie dotrzymywał i dlatego też pretensja jego o oddanie sprawy na drogę postępowania sądowego jest zupełnie nieuzasadniona.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(-) Dr. E. Samborski,
Dyrektor

(-) E. Łopaszkański
Komisarz.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

Aby dobrze spać

i obudzić się wypoczętym, należy wziąć wieczorem letnią kąpiel z dodatkiem „4711”. Następuje miłe snowanie, nerwy wspaniają się — i zasypia się mocno i głęboko, jak dziecko.

4711 Eau de Cologne

Wytwarzana całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę — firmę Z. BOCHNER i S-ka, Działdowo.

Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopięciowych
ul. Andrzeja-5

Tel. 59-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.

w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktor Wołkowyski

Ceglina 25
Telefon 26-87.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Elektroterapia.
Leczenie lampą kwarcową,
przyjmuje od godz 8-2 i 5-9 wiecz.
wniedz. i święta 9-1
Dla pań od 5-6
oddzielna poczek.

Baureatka

moskiewskiego konserwatorium, udziela lekcji gry fortepianowej.
Wschodnia 72
miesz. 19.

Bawełna dla Łodzi samochodami.

1 i pół miliona rocznie kosztować nas będzie podwyżka taryfy za przewóz bawełny.—Konkurencja samochodów w transporcie bawełny z Leszna do Łodzi. — Podwyższono więcej taryfę za miał węglowy, gdyż palimy nim w naszych fabrykach.

Tym razem pokrzywdzono Łódź na rzecz Górnego Śląska

Polityka tępych szykan i złośliwych niedorzeczności, stosowana od szeregu lat w stosunku do Łodzi, występuje najbardziej jaskrawo w dziedzinie komunikacji cyjnej.

O rozkładach kolejowych pisaliśmy już ostatnio, podobnie jako też o nonsensach taryfowych. Z tego powodu, iż nikt z łodzian nie okazał należytej czolobitności jakiemuś z dygnitarzy stołecznych, krosna wyrobione w łódzkich fabrykach muszą płać wyższe stawki, aniżeli wytworzone w innych polskich miastach włókienniczych.

Zalste, zadziwiająca jest bezkarność, z jaką rozmaici panowie z ministerstwa komunikacji traktują interesy 600-tysięcznego miasta, ośrodka największego przemysłu w Polsce. Ponieważ jednak wszystko musi mieć pewne logiczne podstawy, i tępa złośliwość również posłada swoje granice, stąd też szykanowanie Łodzi daje zupełnie odmienne rezultaty.

W pierwszym rzędzie sprawa taryf węglowych. Stosunkowo większa podwyżka

TARYFY ZA MIAŁ WĘGLOWY, aniżeli za węgiel kostkowy, będzie kosztowała Łódź miliony złotych rocznie. W interesie Górnego Śląska jest w obecnym momencie forsowanie sprzedaży wyższych gatunków węglowych.

Dzięki taryfowemu poparciu ministerstwa komunikacji Górny Śląsk będzie mógł w pewnej mierze osiągnąć ten cel. Łódź, która przed kilku laty, racjonalizując produkcję, wprowadziła urządzenia dla spalania miálu i pyłu węglowego,

PODROŻY SWOJĄ PRODUKCJĘ płać więcej za **FRACHTY ZA MIAŁ WĘGLOWY, ANIŻELI PŁACILĄBY, OPALAJĄC GATUNKAMI WYŻSZEMI.**

Podobny absurd powoduje podwyższenie taryfy za

PRZEWÓZ BAWELNY. Coprawda **PRZEWÓZY BAWELNY Z GDAŃSKA I GDYNI KORZYSTAJĄ Z UPRIYWILEJOWANYCH STAWEK.**

Jednak narazie jeszcze organizacja portów bawełnianych nad polskim morzem nie postąpiła tak daleko, by nawet, mimo zgody przemysłu oraz bezpośrednich połączeń z amerykańskimi portami bawełnianymi, można zupełnie obyć się bez Bremy.

Pomijając fakt, iż narazie w Gdańsku czy też w Gdyni niema urzędzeń dla arbitrażu bawełnianego, co nie jest przeszkodą najważniejszą, gdyż ominąć ją możnaby przez przeprowadzenie arbitrażu w Liverpoolu, Hawrze czy też nawet w Bremie, ale gorszą rzeczą jest, iż **NAJWIĘKSZE DOPY BAWELNIANE DOTYCHCZAS NIE POSIADAJĄ SWOJEGO PERSONELU W PORCIE GDAŃSKIM,**

któryby przeprowadził całą techniczną stronę przeładunku i odprawy ładunków bawełny do Łodzi. Skutkiem tego Brema jest nadal głównym portem tranzytowym dla bawełny, która jak dotychczas idzie przez Fraustadt - Leszno do Łodzi.

Na tej linii podwyższono fracht **ZA WAGON 10 TYS. KG. O 234 ZŁ.,**

a przy wagonie 15-tysięcznym podwyżka ta wynosi cokolwiek mniej, bowiem 211 złotych.

PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ ZA PRZEWÓZ BAWELNY KOSZTOWAC BĘDZIE ŁÓDŹ ZGÓRA 1,500.000 ZŁOTYCH ROCZNIE,

co w naszych stosunkach jest ofiarą tem większą, iż przewoźne musi być płacone gotówką.

Oczywiście przeciwko temu zamachowi na swą zdolność konkurencyjną Łódź musi się bronić i najodpowiedniejszą ku temu drogą będzie transportowanie bawełny od granicy samochodami. Firmy przewozowo - samochodowe, które przed podwyżką taryfy musiały konkurować z koleją i przywozić baweł-

nę taniej do Łodzi, nie rozwinęły swoich interesów ze względu na konserwatyzm przemysłu, który dotychczas wolał, by transporty szły po staremu koleją.

Obecnie zaś stosunki zmieniły się radykalnie. Istniejące w Lesznie firmy transportów samochodowych nie przyjmują już

ŻADNYCH ZAMÓWIEŃ NA PRZYWÓZ BAWELNY DO ŁODZI,

gdyż cały ich park samochodowy jest zajęty, a dodatkowe samochody ciężarowe jeszcze nie nadeszły. W najbliższych jeszcze tygodniach, zwłaszcza gdy powstanie konkurencja, sprawa ta zostanie zreorganizowana i niebawem Łódź otrzymać będzie

BAWELNĘ PRZEWAŻNIE SAMOCHODAMI.

Oto druga strona medalu, wykazująca, iż niedorzeczność ma też swoje granice i tępa polityka taryfowa, oparta na chęci szykanowania Łodzi, da fatalne rezultaty finansowe jej inicjatorom. Mówi nareszcie w ministerstwie komunikacji nastąpi uprzytomnienie i miarodajnie przyjdą do przekonania, iż należało skończyć z

SYSTEMEM SZYKANOWANIA ŁODZI

Dotychczasowa nasza tolerancyjność prowadziła do tego, iż z racji obecnej podwyżki taryfowej, gdzie nikt nie zważał się, toby pilnował i bronił naszych interesów, Łódź straci znowu miliony

Co robią nasi znakomici posłowie i senatorowie? Rezultaty ich pracy dotychczas nale widzimy.

Na rynku tkanin czesankowych

Okres zastoju. — Oczekiwane ożywienie w końcu października. — Małe zapasy w składach.

W branży tkanin czesankowych panuje obecnie zastój, który został spowodowany z jednej strony okresem świąt żydowskich, z drugiej zaś bardzo słabym targiem detalistów. Z tego też powodu w szeregu fabryk wyrobów czesankowych doszło do wypowiedzenia robotnikom i do znacznej redukcji pracy.

Bardzo ujemnie wpływały na sytuację długo utrzymujące się ciepłe pogody. Obecnie po nastąpieniu chłódów, kupcy liczą na wzmożenie się obrotów w końcu października, lub w pierwszej połowie listopada.

Protesty w branży czesankowej są w dalszym jeszcze ciągu zjawiskiem

codziennym, aczkolwiek ilość ich jest cokolwiek mniejsza. Większych upadłości wśród kupiectwa w ostatnich czasach nie notowano. Jedynie w Wilnie zawiesiła wypłaty firma „C. Noz”, jednakże dzięki interwencji krajowego związku przemysłu włókienniczego uregulowała ona swe zobowiązania

na 75 procent w ten sposób, że 50 proc. płatne są w terminach płatności bieżących weksli tej firmy, zaś pozostałe 25 proc. w ciągu 6 miesięcy.

Ze względu na redukcję produkcji fabrykanci nie posiadają na składach dużych zapasów.

W wykończalniach i farbiarniach sytuacja kształtuje się niepomyślnie.

Sytuacja wykończalni i farbiarni zarobkowych jest obecnie niepomyślna. Ilość otrzymywanych do wykończenia towarów znacznie się zmniejszyła. Wpłynął na to w pierwszym rzędzie ogólny kryzys gospodarczy, jak również do pewnego stopnia okres świąt żydowskich. Sytuację zaostrzyło powstanie kilku nowych farbiarni i wykończalni, które nie należą do związku i w celu zdobycia sobie klientów

KONKURUJĄ Z WYKOŃCZALNIAMI I FARBIARNIAMI ZWIĄZKOWEMI.

Ogólny brak gotówki odbija się ujemnie na sytuacji farbiarni i wykończalni. Ilość protestów w tej branży nie zmniejsza się.

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, I p. fr.
Ordynuje w godz. 9—1.

szyla się. Bardzo znaczna ilość protestów pochodzi z pokrycia otrzymanego jeszcze w miesiącach lutym i październiku b. r., to jest z okresu, gdy wykończalnie i farbiarnie otrzymywały należne pokrycia w wekslach 8 i 9-miesięcznych.

Obecnie również sytuacja nie poprawiła się, gdyż wykończalnie po oddaniu towaru otrzymują dopiero po 2—3 miesiącach pokrycie wekslowe dochodzące do 8 a nawet 9 miesięcy.

Lek. dent.
H. Lewita-Fuchs
PIOTRKOWSKA 50
Przyjmuje od g. 11—1 i od g. 3—6.

Dr. med. Seweryn Schenker
Pabjanice, ul. św. Rocha 5, telefon 25
powrocił.
Diatermia. Lampa kwarcowa. elektroterapia.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 15-go października 1929 r.
TRANZAKCJE.
Belgia 124.52, Kopenhaga 238.49, Londyn 100.00, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.05, Praga 26.40, Szwajcaria 172.49, Sztokholm 239.42, Wiedeń 125.35, Włochy 46.71, Berlin 212.77.

AKCJE:
Bank Handlowy 117.—, Bank Polski 168.—, Bank Zachodni 70.—, Firley 51.—, Lilpop 28.—, Modrzejów 18.—, 18.50 Ostrowieckie III-emu 18.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Pożyczka inwestycyjna 117.—, 117.50, 118.00, 118.50, 119.00, 119.50, 120.00, 120.50, 121.00, 121.50, 122.00, 122.50, 123.00, 123.50, 124.00, 124.50, 125.00, 125.50, 126.00, 126.50, 127.00, 127.50, 128.00, 128.50, 129.00, 129.50, 130.00, 130.50, 131.00, 131.50, 132.00, 132.50, 133.00, 133.50, 134.00, 134.50, 135.00, 135.50, 136.00, 136.50, 137.00, 137.50, 138.00, 138.50, 139.00, 139.50, 140.00, 140.50, 141.00, 141.50, 142.00, 142.50, 143.00, 143.50, 144.00, 144.50, 145.00, 145.50, 146.00, 146.50, 147.00, 147.50, 148.00, 148.50, 149.00, 149.50, 150.00, 150.50, 151.00, 151.50, 152.00, 152.50, 153.00, 153.50, 154.00, 154.50, 155.00, 155.50, 156.00, 156.50, 157.00, 157.50, 158.00, 158.50, 159.00, 159.50, 160.00, 160.50, 161.00, 161.50, 162.00, 162.50, 163.00, 163.50, 164.00, 164.50, 165.00, 165.50, 166.00, 166.50, 167.00, 167.50, 168.00, 168.50, 169.00, 169.50, 170.00, 170.50, 171.00, 171.50, 172.00, 172.50, 173.00, 173.50, 174.00, 174.50, 175.00, 175.50, 176.00, 176.50, 177.00, 177.50, 178.00, 178.50, 179.00, 179.50, 180.00, 180.50, 181.00, 181.50, 182.00, 182.50, 183.00, 183.50, 184.00, 184.50, 185.00, 185.50, 186.00, 186.50, 187.00, 187.50, 188.00, 188.50, 189.00, 189.50, 190.00, 190.50, 191.00, 191.50, 192.00, 192.50, 193.00, 193.50, 194.00, 194.50, 195.00, 195.50, 196.00, 196.50, 197.00, 197.50, 198.00, 198.50, 199.00, 199.50, 200.00, 200.50, 201.00, 201.50, 202.00, 202.50, 203.00, 203.50, 204.00, 204.50, 205.00, 205.50, 206.00, 206.50, 207.00, 207.50, 208.00, 208.50, 209.00, 209.50, 210.00, 210.50, 211.00, 211.50, 212.00, 212.50, 213.00, 213.50, 214.00, 214.50, 215.00, 215.50, 216.00, 216.50, 217.00, 217.50, 218.00, 218.50, 219.00, 219.50, 220.00, 220.50, 221.00, 221.50, 222.00, 222.50, 223.00, 223.50, 224.00, 224.50, 225.00, 225.50, 226.00, 226.50, 227.00, 227.50, 228.00, 228.50, 229.00, 229.50, 230.00, 230.50, 231.00, 231.50, 232.00, 232.50, 233.00, 233.50, 234.00, 234.50, 235.00, 235.50, 236.00, 236.50, 237.00, 237.50, 238.00, 238.50, 239.00, 239.50, 240.00, 240.50, 241.00, 241.50, 242.00, 242.50, 243.00, 243.50, 244.00, 244.50, 245.00, 245.50, 246.00, 246.50, 247.00, 247.50, 248.00, 248.50, 249.00, 249.50, 250.00, 250.50, 251.00, 251.50, 252.00, 252.50, 253.00, 253.50, 254.00, 254.50, 255.00, 255.50, 256.00, 256.50, 257.00, 257.50, 258.00, 258.50, 259.00, 259.50, 260.00, 260.50, 261.00, 261.50, 262.00, 262.50, 263.00, 263.50, 264.00, 264.50, 265.00, 265.50, 266.00, 266.50, 267.00, 267.50, 268.00, 268.50, 269.00, 269.50, 270.00, 270.50, 271.00, 271.50, 272.00, 272.50, 273.00, 273.50, 274.00, 274.50, 275.00, 275.50, 276.00, 276.50, 277.00, 277.50, 278.00, 278.50, 279.00, 279.50, 280.00, 280.50, 281.00, 281.50, 282.00, 282.50, 283.00, 283.50, 284.00, 284.50, 285.00, 285.50, 286.00, 286.50, 287.00, 287.50, 288.00, 288.50, 289.00, 289.50, 290.00, 290.50, 291.00, 291.50, 292.00, 292.50, 293.00, 293.50, 294.00, 294.50, 295.00, 295.50, 296.00, 296.50, 297.00, 297.50, 298.00, 298.50, 299.00, 299.50, 300.00, 300.50, 301.00, 301.50, 302.00, 302.50, 303.00, 303.50, 304.00, 304.50, 305.00, 305.50, 306.00, 306.50, 307.00, 307.50, 308.00, 308.50, 309.00, 309.50, 310.00, 310.50, 311.00, 311.50, 312.00, 312.50, 313.00, 313.50, 314.00, 314.50, 315.00, 315.50, 316.00, 316.50, 317.00, 317.50, 318.00, 318.50, 319.00, 319.50, 320.00, 320.50, 321.00, 321.50, 322.00, 322.50, 323.00, 323.50, 324.00, 324.50, 325.00, 325.50, 326.00, 326.50, 327.00, 327.50, 328.00, 328.50, 329.00, 329.50, 330.00, 330.50, 331.00, 331.50, 332.00, 332.50, 333.00, 333.50, 334.00, 334.50, 335.00, 335.50, 336.00, 336.50, 337.00, 337.50, 338.00, 338.50, 339.00, 339.50, 340.00, 340.50, 341.00, 341.50, 342.00, 342.50, 343.00, 343.50, 344.00, 344.50, 345.00, 345.50, 346.00, 346.50, 347.00, 347.50, 348.00, 348.50, 349.00, 349.50, 350.00, 350.50, 351.00, 351.50, 352.00, 352.50, 353.00, 353.50, 354.00, 354.50, 355.00, 355.50, 356.00, 356.50, 357.00, 357.50, 358.00, 358.50, 359.00, 359.50, 360.00, 360.50, 361.00, 361.50, 362.00, 362.50, 363.00, 363.50, 364.00, 364.50, 365.00, 365.50, 366.00, 366.50, 367.00, 367.50, 368.00, 368.50, 369.00, 369.50, 370.00, 370.50, 371.00, 371.50, 372.00, 372.50, 373.00, 373.50, 374.00, 374.50, 375.00, 375.50, 376.00, 376.50, 377.00, 377.50, 378.00, 378.50, 379.00, 379.50, 380.00, 380.50, 381.00, 381.50, 382.00, 382.50, 383.00, 383.50, 384.00, 384.50, 385.00, 385.50, 386.00, 386.50, 387.00, 387.50, 388.00, 388.50, 389.00, 389.50, 390.00, 390.50, 391.00, 391.50, 392.00, 392.50, 393.00, 393.50, 394.00, 394.50, 395.00, 395.50, 396.00, 396.50, 397.00, 397.50, 398.00, 398.50, 399.00, 399.50, 400.00, 400.50, 401.00, 401.50, 402.00, 402.50, 403.00, 403.50, 404.00, 404.50, 405.00, 405.50, 406.00, 406.50, 407.00, 407.50, 408.00, 408.50, 409.00, 409.50, 410.00, 410.50, 411.00, 411.50, 412.00, 412.50, 413.00, 413.50, 414.00, 414.50, 415.00, 415.50, 416.00, 416.50, 417.00, 417.50, 418.00, 418.50, 419.00, 419.50, 420.00, 420.50, 421.00, 421.50, 422.00, 422.50, 423.00, 423.50, 424.00, 424.50, 425.00, 425.50, 426.00, 426.50, 427.00, 427.50, 428.00, 428.50, 429.00, 429.50, 430.00, 430.50, 431.00, 431.50, 432.00, 432.50, 433.00, 433.50, 434.00, 434.50, 435.00, 435.50, 436.00, 436.50, 437.00, 437.50, 438.00, 438.50, 439.00, 439.50, 440.00, 440.50, 441.00, 441.50, 442.00, 442.50, 443.00, 443.50, 444.00, 444.50, 445.00, 445.50, 446.00, 446.50, 447.00, 447.50, 448.00, 448.50, 449.00, 449.50, 450.00, 450.50, 451.00, 451.50, 452.00, 452.50, 453.00, 453.50, 454.00, 454.50, 455.00, 455.50, 456.00, 456.50, 457.00, 457.50, 458.00, 458.50, 459.00, 459.50, 460.00, 460.50, 461.00, 461.50, 462.00, 462.50, 463.00, 463.50, 464.00, 464.50, 465.00, 465.50, 466.00, 466.50, 467.00, 467.50, 468.00, 468.50, 469.00, 469.50, 470.00, 470.50, 471.00, 471.50, 472.00, 472.50, 473.00, 473.50, 474.00, 474.50, 475.00, 475.50, 476.00, 476.50, 477.00, 477.50, 478.00, 478.50, 479.00, 479.50, 480.00, 480.50, 481.00, 481.50, 482.00, 482.50, 483.00, 483.50, 484.00, 484.50, 485.00, 485.50, 486.00, 486.50, 487.00, 487.50, 488.00, 488.50, 489.00, 489.50, 490.00, 490.50, 491.00, 491.50, 492.00, 492.50, 493.00, 493.50, 494.00, 494.50, 495.00, 495.50, 496.00, 496.50, 497.00, 497.50, 498.00, 498.50, 499.00, 499.50, 500.00, 500.50, 501.00, 501.50, 502.00, 502.50, 503.00, 503.50, 504.00, 504.50, 505.00, 505.50, 506.00, 506.50, 507.00, 507.50, 508.00, 508.50, 509.00, 509.50, 510.00, 510.50, 511.00, 511.50, 512.00, 512.50, 513.00, 513.50, 514.00, 514.50, 515.00, 515.50, 516.00, 516.50, 517.00, 517.50, 518.00, 518.50, 519.00, 519.50, 520.00, 520.50, 521.00, 521.50, 522.00, 522.50, 523.00, 523.50, 524.00, 524.50, 525.00, 525.50, 526.00, 526.50, 527.00, 527.50, 528.00, 528.50, 529.00, 529.50, 530.00, 530.50, 531.00, 531.50, 532.00, 532.50, 533.00, 533.50, 534.00, 534.50, 535.00, 535.50, 536.00, 536.50, 537.00, 537.50, 538.00, 538.50, 539.00, 539.50, 540.00, 540.50, 541.00, 541.50, 542.00, 542.50, 543.00, 543.50, 544.00, 544.50, 545.00, 545.50, 546.00, 546.50, 547.00, 547.50, 548.00, 548.50, 549.00, 549.50, 550.00, 550.50, 551.00, 551.50, 552.00, 552.50, 553.00, 553.50, 554.00, 554.50, 555.00, 555.50, 556.00, 556.50, 557.00, 557.50, 558.00, 558.50, 559.00, 559.50, 560.00, 560.50, 561.00, 561.50, 562.00, 562.50, 563.00, 563.50, 564.00, 564.50, 565.00, 565.50, 566.00, 566.50, 567.00, 567.50, 568.00, 568.50, 569.00, 569.50, 570.00, 570.50, 571.00, 571.50, 572.00, 572.50, 573.00, 573.50, 574.00, 574.50, 575.00, 575.50, 576.00, 576.50, 577.00, 577.50, 578.00, 578.50, 579.00, 579.50, 580.00, 580.50, 581.00, 581.50, 582.00, 582.50, 583.00, 583.50, 584.00, 584.50, 585.00, 585.50, 586.00, 586.50, 587.00, 587.50, 588.00, 588.50, 589.00, 589.50, 590.00, 590.50, 591.00, 591.50, 592.00, 592.50, 593.00, 593.50, 594.00, 594.50, 595.00, 595.50, 596.00, 596.50, 597.00, 597.50, 598.00, 598.50, 599.00, 599.50, 600.00, 600.50, 601.00, 601.50, 602.00, 602.50, 603.00, 603.50, 604.00, 604.50, 605.00, 605.50, 606.00, 606.50, 607.00, 607.50, 608.00, 608.50, 609.00, 609.50, 610.00, 610.50, 611.00, 611.50, 612.00, 612.50, 613.00, 613.50,

Na Dzień Zaduszny LAMPKI NA GROBY

w kapslach staniolowych i blaszanych bez umberek i z różnokolorowymi abażurkami

Wyrabia: „MULTUM” Zakłady Przemysłowe
Kraków, ul. Soltyka 19.

Przedstawiciel: N. HERCBERG, Andrzeja 38, tel. 13-59.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-3 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. J. Sadokierski Stomatolog

chirurgia szczęk, jamy ustnej i
piastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka
ordynuje 3-7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 27-83.

Lek. dent. Z. BIELAKOWSKA

powróciła
leczenie dziąseł, zębów i chirurgia stomatol.
ul. Kilińskiego 113,
tel. 48-27 (wind)

Okazyjnie do sprzedania

2 dennice do kotła parowego, przekrój 2 metry 200; 4 płomienie przekrój 870, i rezerwar kryty na benzynę 2800 litrów. Wiadomość: Kilińskiego Nr. 208, 16.10

Hotel „SAVOY”

Tylko krótki czas!!! Przejazdem przez Łódź



Huragany śmiechu!

LECNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczerpienia, analizy (mocz, kawał, krwi, płwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE

Dr. L. SUCHOWCZYCKI

Choroby chirurgiczne.
Płac Dąbrowskiego 2, tel. 43-94
Przyjmuje od godz. 4-7 po poł.

Lek. dent. Felicja Rozen-Rawicz powróciła

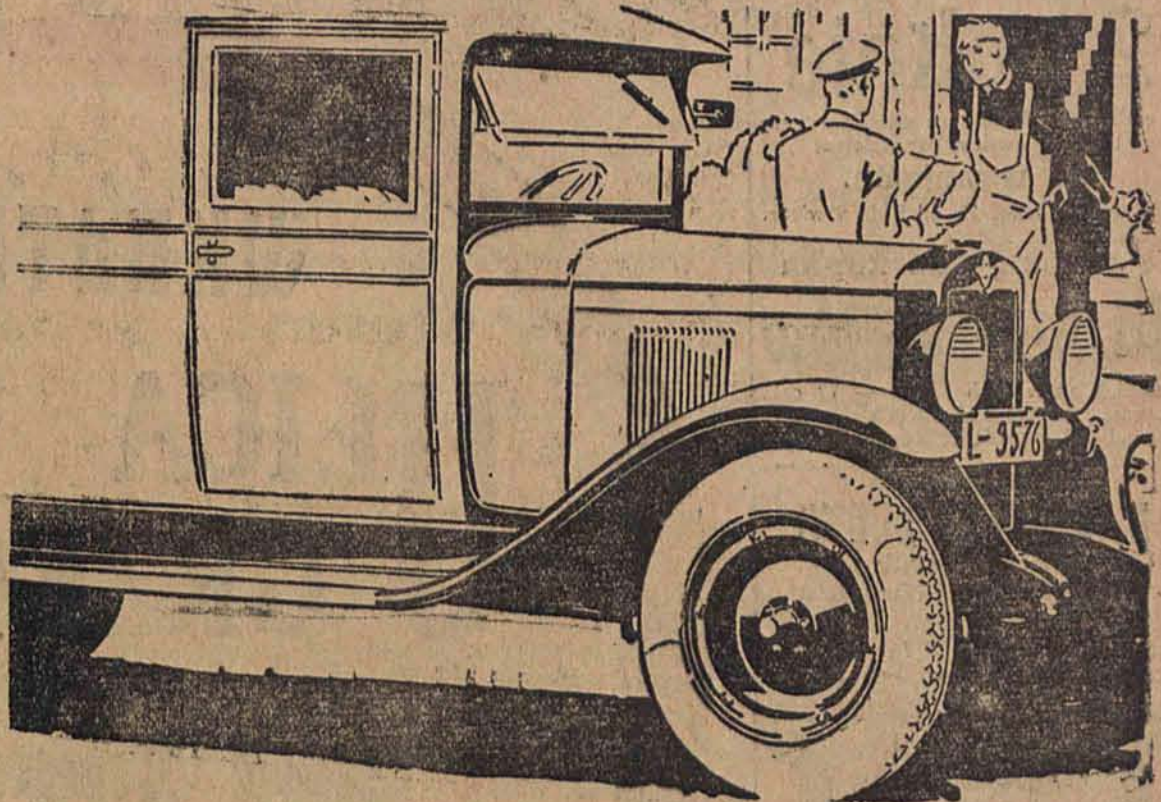
Kilińskiego 49, telefon 54-36

za opłatą jedynie 5 zł. miesięcznie

przyjmujemy do stałej konserwacji aparaty radiowe, wszelkich systemów, wraz z ładowaniem akumulatorów i reparacją tychże. Wielka dogodność dla wszystkich posiadających aparaty, gdyż odpada stała troska o niefunkcjonowanie w dniu najwięcej prądane.

Polskie radio

Inż. J. KRZYŻANOWSKI i S-ka
Andrzeja 4



Nawet wygląd tego samochodu jest już reklamą dla przedsiębiorstwa

Doskonale prezentująca się ciężarówka Chevrolet, świadczy o żywotności przedsiębiorstwa. Jest ona najlepszym dowodem, że firma, rozwijająca towary Chevroletem, nie tylko umie zbierać zamówienia, ale taksamo potrafi towar dostarczyć na czas.

Cieżarówka Chevrolet rozwodzi towary z szybkością samochodu osobowego, jest więc nieocenioną przy dostarczaniu towarów zamiejscowej, lub zamieszkałej w odległych dzielnicach miasta klienteli. Szybka i silna zarazem, zaopatrzona w cztery przekładnie i w cztery hamulce, ponadto oszczędna w zużyciu benzyny i smarów, ciężarówka Chevrolet cieszy się olbrzymią popularnością w Polsce, jako najbardziej dostosowaną do warunków miejscowych.

Ze względu na swą umiarkowaną cenę i ułatwione warunki płatności jest ona dostępna dla szerokiego ogółu sfer handlowych, przemysłowych i rolniczych. Wyrób General Motors.

Upoważnione zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

Ceny:
Podwozie ciężarowe Chevrolet (opony 30x5) zł. 8950.-
Podwozie półciężarowe Chevrolet zł. 7150.-
Loko fabryka Warszawa, łącząc z podatkiem obrotowym

Cieżarówka CHEVROLET

GENERAL MOTORS w POLSCE. WARSZAWA

Światowej sławy TELEPATKA M-m MARMONA

Hotel „SAVOY” Tyko krótki czas!!! Przejazdem przez Łódź
Daje odpowiedzi na zamyslane pytania. Bez om. tek przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Swoje doświadczenia p. Marmona demonstrowała w Towarzystwach naukowych całego świata i w obecności wybitniejszych lekarzy, za co otrzymała szereg chwalebnych protokołów. CHCESZ PRZEKONAĆ SIĘ?
Przyjdź, zbadaj jej doświadczenia i wtenczas dopiero zrozumiesz i ocenisz ją należycie.
Sekretariat czynny: od godz. 9 do 2 pp. i od 4 do 7 wieczór

KINO TEATR CZARY

Dalsze Dzieje Tarzana

Potężna epopea filmowa na tle przeżyć małpoluda - Tarzana wśród niebezpiecznych przyrod w dżunglach afrykańskich.
W roli głównej **Frank Merrill.**
Perwanie człowieka przez małpę orangutanga - Walka na śmierć i życie. - Lwy, tygrysy, słonie, krokodyle, lamparty, małpy, hjeny i tysiące innych zwierząt.

NADPROGRAM: Komedja amerykańska w 2-ach aktach
Początek seansów codziennie o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godz. 12 w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy

Poszukiwany jest okazyjnie duży szal

murkowy w dobrym stanie. Zgłaszać się pomiędzy 12 a 2 ul. 6-go Sierpnia 4 Brzeziński.

Księgarnia K. Neumiller

Łódź, Piotrkowska 61.
Poleca świeżo wydaną książkę Prof. Feliksa Halperna p. t. „Anegdoty muzyczne”
Zł. 3.-

LOKAL HANDLOWY

w śródmieściu, I-sze piętro front, blisko ulicy Piotrkowskiej do oddania. Oferty sub. „Lokal 50” do admin. „Rzeczpospolita”.

Uwaga! Fryzjerzy i kupcy!

WODY KOŁOŃSKIE
po cenach fabrycznych poleca
SKŁAD APTECZNY
J. CHANACHOWICZA
POMORSKA 23.

KINO-TEATR „PALACE” PIOTRKOWSKA 108

Dziś i dni następnych!!! Tydzień śmiechu!!!

Król humoru GEORGE SIDNEY

niezapomniany z filmu „NASI ZAGRANICA” w arcykibankowej tryskającej niebawala werwą i humorem komedji p. tyt

Cohni Kelly w Haremie

Bomby śmiechu do łez!

MUZYKA LIDAUERA POWIEKSZONA. - Pocz. o 4-ej, w sob. i niedz. 12-ej. - Na I-y seans wszystkie miejsca po 1 zł.

2 pokoje

z oddzielnym frontowym wejściem przy ul. Piotrkowskiej róg Dzielnej do wynajęcia.

Wiadomość: tel. 2-12 od 5 do 9 wiecz.

Poszukuję do kupna 30 warsztatów

tkackich angielskich od 36 — 72 cal., pożądanę więcej kolorowych. Oferty pod „J. F.” do admin. Republiki

Lekarz-dentysta E. CYPIN-KRENICKA wznowiła przyjęcia **Piłsudskiego 72 (Wschodnia)** telefon 20-87.

Przyjmuje od 5-8, — W Lecznicy „Sanitas” Cegielniana 29 od 3-5 po poł.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

NA RATY! Tanio! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanterijne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry, bielizna męska i damska poleca „Kredyt”, Nawrot 15. Uwaga 1-e piętro, front. 25

SAMOCHÓD „Chevrolet” 5-cio osobowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w szatni kawiarni „Grand-Cafe”, Piotrkowska 72. 17

SKLEP do sprzedania wraz z urządzeniem. Napiórkowskiego 69. 16

TOWARZYSTWO Akcyjne poszukuje placu z bocznica kolejowa w Łodzi. Oferty do administracji sub „Bocznica”. 20

ZA 120 ZŁ. sprzedam nowy patefon szwajcarski, byle zaraz. Wschodnia 16 m. 9.

ELEGANCKIE stopy etaminowe i obrus filet do sprzedania. Gutman, Cegielniana 60.

OTOMANA gobelinowa okazynie do sprzedania. Żeromskiego 51, Klemberg.

5 KRZESEL i fotel debowych, kryte gobeliną lub sztuczną skórą okazynie do sprzedania. Cegielniana 64, m. 9.

RADJO - aparat 3-lampowy z prostownikiem na sieć miejska okazynie do sprzedania, ul. Lipowa 25, m. 12, 12-4 po poł. 18

MASZYNA do szycia mało używana, łożko żelazne z materacem okazynie do sprzedania. Traugutta 5, m. 10.

DO SPRZEDANIA jedna morga 75 pretów gruntu, 3 prety szeroko, 125 długo, z małym murowanym budynkiem przy lesie, dobry dojazd, wieś Łodzianka pod Moskulami, p. Brzeziny, gm. Dobra. Wiadomość na miejscu u Wł. Tomasza Dzwigalskiego.

BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość oplate. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórzu.

Lokale

MIESZKANIE ładne 4 pokojowe z wygodami oddaje. Traugutta 10/24. Telefon 79-17. 22

MIESZKANIA do wynajęcia oraz sklep spożywczy i piekarnia, róg Narutowicza i Zagajnikowej. 27

NATYCHMIAST odnajme duży ładny umeblowany pokój, Sienkiewicza 37, m. 41, lewa oficyna od 11 r. do 4 po poł. 16

POKÓJ umeblowany do odnajęcia, duży, słoneczny, o dwóch oknach, z wszelkimi wygodami z łazienką, może być z całodziennym utrzymaniem — dla inteligentnego Pana lub Pani przy chrześcijańskiej rodzinie od dnia 1 listopada b. r. Orla 3 m. 5, front, II-gie piętro. 16/10

DO Odstąpienia jest zaraz pokój z kuchnią i sklep, ul. Nawrot Nr. 80. Wiadomość na miejscu, Danecka, od godz. 8 rano do 12 w obiad. 16

POKÓJ frontowy, I piętro, odnajme solidnemu samotnemu panu. Konstancynowska 12, m. 2. 18

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia Izraelcic, 1-go Maja 37, m. 19, między 2-4. 17

POKÓJ frontowy, słoneczny do oddania, ul. Piotrkowska 109, m. 11, tel. 23-68.

1 POKÓJ frontowy do wynajęcia i 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami z frontu do odstąpienia w starym domu, tanio. Pomorska 13, m. 13.

ODDAM elegancko umeblowany pokój frontowy, pierwsze piętro, domi pierwszorzedny. Telefon 15-81, Narutowicza 44, mieszk. 22.

POKÓJ umeblowany, telefon, do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8, front.

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany do wynajęcia. Wólczańska 4, m. 2, od 9 rano do 5-ej, 9-10 wiecz. 16

OBSZERNY pokój słoneczny, ew. dwa przedpokój, gazowa kuchenka, elektryczność, wygodka, oddaje. Zawadzka 29 front, I piętro.

POKÓJ z kuchnią przy ul. Nawrot w pobliżu Piotrkowskiej, oraz pokój z kuchnią przy ul. Południowej natychmiast do oddania. Zgłosz. biuro „Pohruh”, Traugutta 4, tel. 41-01.

MIESZKANIE jednopokojowe z balkonem w pobliżu Górnego Ryнку do odstąpienia. Oferty „Natychniast”.

ODNAJME ładnie umeblowany pokój z niekrepującym wejściem z wygodami, tylko dla inteligentnej osoby izr. Konstancynowska 30, m. 35, między godz. 3-4.

DUŻY ładny, frontowy pokój z oddzielnym wejściem na parterze, nadaje się do oddania od zaraz. Al. tinbanda i dwuletnia praktyka biurowa, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „K.” do „Republiki”.

WKRÓTCE

ULICA GRZECHU

W roli głównej

Emil Jannings

„CASINO”

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski męski - damski, od zaraz. Pomorska 6, Feliks.

POSZUKUJE podrecznej do okryć damskich. D. Pocko, Kamienna 2, front, I piętro.

BIUROWEJ praktyki poszukuje solidny młodzieniec, 5 klas gimnazjum. Zgłoszenia do administracji „P. S. W.”

PANNE kochająca dzieci polecam. Skwerowa 1, Chwastniewska (ambulatorium).

RUTYNOWANY buchalter z kilkuletnią praktyką w przedsiębiorstwie przemysłowym poszukuje posady. Może być na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do „Republiki” pod „Od zaraz”. 20

POTRZEBNA służąca z gotowaniem starsza. Zgłosić się zaraz. Kilińskiego 180, restauracja.

MANICURZYSTKA umiejąca cesać za raz potrzebna. Piotrkowska 229, Podstaweski.

FRANCUZKA wykształcona udziela francuskiego. Konwersacja, literatura. Matura. Sienkiewicza 52, m. 36, 4-6 po poł.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja. Specjalny kurs dla biuralistów. Pomorska 22, front, I piętro, m. 4, od 2-3 po poł. i o 7 wieczorem. Proszę dzwonić. 20

ENGLISH lessons: conversation, correspondence, literature gives a lady Gdańska 35, m. pani Parnaczewskiej.

MISS MARY gives English French German lessons Traugutta 2, I fr.

MADemoiselle Marie enseigne anglais français allemand, Traugutta 2, I etg. 30

MAJSTER tkacki, jednocześnie manipulant z długoletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe oferty do administracji „Republiki” dla „A. G. 5”. 21

INKASENTÓW - akwizytorów z kaucją trzech tysięcy złotych potrzeba. Kaucja zabezpieczona. Oferty sub „Gwarancja”. 17

POTRZEBNA panna w charakterze pomocnicy w laboratorium. Zgłoszenia w firmie Kodak, Piotrkowska 121, weszcie z podwórza, od 5 do 7. 16

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrym gotowaniem do dwójka osób. Zgłaszać się tylko z doskonałymi świadectwami, ul. Cegielniana 36, II piętro, lewe drzwi, w godz. od 4-6 po poł. 20

EKSPEDYCJA „Spedhandpol”, Wschodnia 65, poszukuje gońca, liczącego 15-17 lat, oraz praktykantkę (oboje z lepszej rodziny).

PANNA izr., zdolna, ze świadectwem ukończenia kursu buchalterji u p. Man- tinbanda i dwuletnia praktyka biurowa, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „K.” do „Republiki”.

WIELKI WYBÓR
LAMP Elektrycznych
 po cenach niskich
 poleca
 fabr. lamp i wyrobów z brązu
M. BURAKOWSKI
 Piotrkowska 37. Tel. 21-25.
 Konsumentom Elektrowni na spłaty ratami miesięcznymi.
KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marji Lewinsonowej
CEGIELNIANA 6, front i p
 Informacje i zapisy codziennie od 10-8 wiecz.

Motor ropowy
 16-to konny firmy „Perkun” budowany w 1912 roku obecnie w ruchu, okazynie do sprzedania. Informacje telef. 60-34.
Lekarz-dentystka
 z kilkuletnią praktyką poszukuje zastępstwa ewent. stałej posady. Of. sub. „Dentystka 100” do admin. „Republiki”.
SZKOŁA KOSMETYCZNA Zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Cegielniana 19. Telefon 69-92.
A. RYDEL
 Powróciła z Paryża.
 Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 10-7 wiecz.

Rozmaite

PRZYJECHAŁA do Łodzi Marja znakomita chiromantka-telepatka, c. k. i. Warszawskiego Naukowego Towarzystwa i wielu zagranicznych. Przewiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Porady i wskazówki: Łódź, ca 6-go Sierpnia 18, m. 3, I-sze piętro, front. Przyjmuje od 10 rano do 10 wieczorem.

CHOROBY serca, Basedow, astma, natorjum „Salus” d-ra Kupczyka, Ków Szuskiego.

ARTYSTA malarz L. Jankowski, Warszawa 7. Specjalność portrety, nież rodzajowe, krajobrazy i kwiaty.

27-LETNI mężczyzna chciałby w ku innej możliwości tą drogą poznać miłą Łodziankę. Pod „Dr. fil.”

KOMPLETNA tkalnia mechaniczna centrum miasta o 28 angielskich szatach tkackich wąskich i szerokich wraz z wszelkimi pomocniczymi szynami oraz utensyljami do wydzierwienia. Oferty do adm. „Republiki” pod „Tkalnia w centrum”.

ZAGINAŁ weksel z wyst. A. Piszki Orla - pl. 15, I 30 r. zleceniowcy: Simler, C. Katz i S-ka, Textyl - sume zł. 150. Zwrot za wynagrodzeniem. Textyl, Traugutta 2. Weksel niejszy unieważnia się.

Zagubione dokumenty

ZAGINAŁ kwit kaucyjny elektrowni łódzkiej, wydany na imię Icka Zaleskiej zam. Łódź, Rokicińska 31.

ZGUBIONO blanco weksel na zł. 100 wyst. Maurycy Frankensztejn, Brzozowa, z m. stemplem. Powyższe unieważnia się. M. Friedman, Łódź, Piotrkowska 26.

MICHALINA Osiborska, zam. Wilno, zagubiła legitymację wydaną przez rząd Pośr. Pracy.

ZIMON Władysława, Senatorska 3, bita legitymację zapomogową, przez P. U. P. P.

ZAGINAŁ weksel na 65 zł., wyst. Adolf, pl. 27 lutego 1930 roku w P. S. W. Ostatni żyrant Otto Han, Cegielniana 141. Weksel powyższy unieważnia się. Pomeranc, Aleksandrowska 26.

MONIEK Lam, Składowa 25, zagubił portfel, zajmował wyciąg, kartę restrycyjną, prawo rowerowe i fotostanek.

DR. Z Dalryer
UROLOG
 choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
powrócił.
Piramowicza 2,
 (daw. Olgińska) tel. 48-95.
 Godziny przyjęć od 9-10 i od 6-8

DR. RAPEPORT
Urolog
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
 ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia) tel. 44-10
 Przyjmuje od 1-2 i 4-8

Dr. med. Stupel
 choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłucne
SZKOLNA 12
 przyjmuje od godz. 6-9 wiecz.

Leczenie światłem (Roentgen, lampakwarcowa). Elektroterapia.

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nushalimowa
 Piotrkowska 51
 tel. 21-23.
 Godz. przyjęć 3-7

KUCHENKI i **CIECY** poleca „Kozminek” Główna 51.